

REPUBLIKA

Delata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Rok XV. LÓDŹ, PIATEK, 26-GO MARCA 1937 ROKU. CENA NUMERU 15 GROSZY. № 85

Katastrofa torpedy Katowice-Warszawa

Torpeda zderzyła się na stacji w Rudnikach koło Częstochowy z pociągiem towarowym 206. Kolejarzy zabitych, 6 osób ciężko i 40 lżej rannych

WARSZAWA, 25 marca. (PAT) Dnia 25 marca r. b. o godzinie 8.05 min. 5 pociąg motorowy nr. 296, jadący z Katowic do Warszawy, na stacji Rudniki, koło Częstochowy narodził na koniec pociągu towarowego nr. 272.

Z powodu śnieżnej burzy blokada stacji była uszkodzona. Motorniczy był uprzedzony rozkazem szczególnym, wydanym na stacji Częstochowa o nieczynnej blokadzie stacji.

Według tymczasowych danych katastrofa nastąpiła na skutek niewłaściwego nastawienia zwrotnicy na stacji Rudniki.

W katastrofie **POMISLI ŚMIERCI TRZEJ PRACOWNICY KOLEJOWI**, mianowicie: motorniczy Grochowski, pomocnik motorniczy Iglicki i konduktor pociągu towarowego Ostromecki.

Poza tym został ciężko ranny kierownik pociągu motorowego.

Z podróżnych zostało **CIEŻKO RANNYCH 5 OSÓB**, a 40 osób odniosło lżejsze obrażenia.

Pociąg ratowniczy z pomocą lekarską przybył z Częstochowy.

Na miejsce katastrofy wyjechała komisja śledcza.

Torpeda jechała do Warszawy szereg przedstawicieli ciężkiego przemysłu ze Śląska z presem Konwencji węglowej inż. Cybulskim.

Wśród rannych są dr. Aleksander Wolberg i p. p. Reinschüsel oraz dyr. Prusicki z Częstochowy.

Najciężej ranny został podplk. w stanie spoczynku Karol Piasecki, dyrektor koncernu węglowego „Progres” w Gdyni. Doznał on ogólnych ciężkich obrażeń. Przewieziono go do szpitala Panny Marii w Częstochowie.

Poza tym ranni zostali lżej prezes Unii Polskiego Przemysłu Górniczo-Hutniczego inż. Ciszewski, artysta teatru miejskiego w Katowicach Czajkowski, artystka teatru katowickiego Wanda Stanisławska, która w dalszym ciągu pojechała do swej matki do Wilna, główny komendant policji województwa śląskiego insp. Zółtaszek, który wrócił do Katowic, Julia Cybulska, przemysłowiec katowicki Jeleni, Mieczysław Trzebiński, plk. Sochowski, mjr. Mikołajski, kpt. Adolf Kacik, Palusiński, Bernhard Edmund, Stanisław Bielecki, Grygoński Jan, Wacław Kolmiński, i inni.

Z Sosnowca zostali lekko ranni aktorzy sosnowieckiego teatru jadący na zjazd ZASP — Erwan i Krotke.

JAK DOSZŁO DO KATASTROFY? Oficjalny komunikat ministerstwa komunikacji.

Warszawa, 25 marca. (Pat) — W ślad za komunikatem, nadanym w godzinach południowych o katastrofie, jaka miała miejsce na stacji Rudniki, dodatkowo, na mocy danych, otrzymanych od komisji dyrekcyjnej z miejsca wypadku, ministerstwo komunikacji, co następuje:

„Zderzenie pociągu motorowego nr.

206 o godz. 8.05 na stacji Rudniki z pociągiem towarowym nr. 272 nastąpiło na skutek przejechania przez pociąg motorowy semaforu, stojącego na „stój”.

Zwrotnica, przez którą przejeżdżał pociąg towarowy, nie mogła być od razu przedstawiona na tor nr. 2 dla przejścia pociągu motorowego ze względu na zawięże śnieżną. Zanim zwrotnica została

oczyszczona, nadjechał pociąg motorowy z szybkością od 82 do 83 km. na godzinę, wjechał na tor, zajęty przez pociąg towarowy.

Zabitych jest 5 osób, wszyscy pracownicy kolejowi, ciężko rannych 6 osób, lekko rannych 40. Na miejscu bawi komisja dyrekcyjnej warszawskiej na czele z wice-dyrektorem kolej inż. Władawskim.

B. min. Zawadzki chce stanąć przed Trybunałem Stanu,

aby obalić oskarżenie wysunięte przez posła Dębickiego na ostatnim posiedzeniu sejmu. — Echa gospodarki finansowej gabinetu prof. Kozłowskiego

Syst. b. min. skarbu prof. Zawadzkiego do marsz. Cara

Warszawa, 25 marca. Przedwczoraj, na ostatnim posiedzeniu sejmu zamkniętej już sesji zwyczajnej, poseł Dębicki z Lidy, jeden z przywódców ugrupowania t. zw. „naprawczy” przy dyskusji nad sprawą udzielenia rządowi absolutorium z działalności skarbowej w roku budżetowym 1934-35 skarbu prof. dr. Wł. Zawadzkiego, stwierdził, że na podstawie sprawozdania w omawianym okresie czasu przedstawiła się fatalnie.

Poseł Dębicki poszedł nawet tak daleko w krytyce min. Zawadzkiego, że postawiłby wniosek o pociągnięcie b. ministra skarbu, Zawadzkiego przed Trybunał Stanu.

„Nie czyni tego jedynie z uwagi na moment zbliżającej się konsolidacji narodu, dziś na to wystąpienie posła Dębickiego zareagował min. Zawadzki w formie listu wystosowanego na ręce marszałka sejmu St. Cara i przesłanego w odpisie sprawozdawcom parlamentarnym.

B. min. Zawadzki w liście swym przypomina wystąpienie posła Dębickiego i stwierdza, że zarzutów swych poseł Dębicki nie sformułował.

a przez wycofanie się z żądania pociągnięcia go przed trybunał stanu uniemożliwił sprecyzowanie ich i rozpatrzenie. Sytuację, która w ten sposób wytworzyła się, uważa min. Zawadzki za niedopuszczalną, nie tylko ze swego osobistego punktu widzenia, ale ze względu na interes publiczny.

Wobec tego min. Zawadzki prosi marszałka Cara o zakomunikowanie sejmowi treści tego pisma wraz z oświadczeniem, że nie tylko nie ma podstaw do uchylenia się od rozprawy przed Trybunałem Stanu, ale gorąco pragnie, aby taka rozprawa mogła się odbyć.

Min. Zawadzki przypomina, że pociąg nie mógł go przed trybunał stanu może stać się faktem dokonany na podstawie wniosku podpisanego przez jedną czwartą ustawowej liczby członków sejmu i senatu łącznie. Gdyby taki wniosek nie był zgłoszony do upływu terminu ustawowego — min. Zawadzki będzie uważać, że wystąpienie posła Dębickiego nie znalazło aprobaty ze strony izb ustawodawczych i że wystąpienie jego musi wobec tego traktować jako nieuzasadnione i złośliwe. Równocześnie min. Zawadzki w liście swym zastrzeżę sobie prawo opublikowania jego treści.

Poznań, 25 marca. Senator Kazimierz Mańkowski, ziemianin z Kazimierza Biskupiego pow. konińskiego zmarł dn. 24 marca rb. w Poznaniu na atak serca.

Senator Mańkowski był długoletnim członkiem rady powiatowej i wydziału powiatowego w Koninie, prezesem zw. ziemian powiatu konińskiego, a ponadto piastował liczne funkcje w szeregu organizacji społecznych.

Krwawe rozruchy w Tangerze

sprowokowali marynarze włoscy

Tanger, 25 marca. (Pat) — Marynarze ze statku włoskiego, stojącego w porcie, napadli i zdemolowali dziś po południu drukarnię, wychodzącego tu dziennika hiszpańskiego „Democratia”.

Jeden z marynarzy włoskich został ranny. W okolicy urzędu telegraficznego doszło do strzelaniny. Wobec bójek, jakie się w związku z tym wywiązały na ulicy, większość sklepów zamknęło. — Policja i żandarmeria patrolują miasto.

Wielkanocny numer „REPUBLIKI” UKAŻE SIĘ JUTRO, w sobotę, dn. 27-go marca r. b. Objętość znacznie powiększona. — Cena 25 gr.

Pakt o nieagresji między Włochami i Jugosławia

podpisany został wczoraj w Białogrodzie przez hr. Ciano i prem. Stojadinowica. — Rozszerzone będą również układy między obydwu państwami

Poszanowanie granic i wyrzeczenie się wojny

Białogród, 25 marca. (PAT) Minister spraw zagranicznych Włoch przybył do Białogrodu dzisiaj rano o godz. 9.30.

Minister spr. zagr. Ciano niezwłocznie po przyjeździe wpisał się do księgi audiencyjnej w zamku królewskim. O godz. 12-ej był przyjęty przez regenta Pawła, po czym odbył pierwsze rozmowy z premierem Stojadinowiczem.

Podpisany dziś po południu układ polityczny włosko-jugosłowiański brzmi jak następuje:

W imieniu Jego Królewskiej Mości Króla Jugosławii regenci królewscy i J. K. Mość Król Włoch i Cesarz Abisynii zgodzili się na następujące postanowienia:

Art. 1. Wysokie układające się strony zobowiązują się szanować wspólne granice, jak również granice morskie obu krajów na Adriatyku i w razie gdyby jedna ze stron stała się przedmio-

tem napaści ze strony jednego lub kilku mocarstw, druga strona zobowiązuje powstrzymać się od wszelkiej działalności mogącej przynieść korzyść na pastników.

Art. 2. W razie komplikacji międzynarodowych i o ile wysokie układające się strony ustala zgodnie, że ich wspólne interesy są zagrożone, albo że mogłyby być zagrożone, zobowiązują się one porozumieć co do zarządzeń, jakie podejmą dla obrony tych interesów.

Art. 3. Wysokie układające się strony potwierdzają ponownie swą wolę nie uciekania się w stosunkach wzajemnych do wojny, jako narzędzia swej polityki narodowej i rozwiązywania sporów, lub konfliktów, które mogłyby powstać między nimi.

Art. 4. Wysokie układające się strony zobowiązują się nie tolerować na

swych terytoriach i nie okazwać w jakikolwiek sposób pomocy, w jakiegokolwiek akcji, która byłaby skierowana przeciwko całości, lub ustalonemu łańdźwi drugiej układającej się strony, albo która mogłaby zaszkodzić przyjaznym stosunkom między obu krajami.

Art. 5. W celu dania swym istniejącym stosunkom gospodarczym nowego bodźca zgodnie z ustalonymi między obu krajami stosunkami przyjaznymi, wysokie układające się strony porozumiały się co do wzmocnienia i rozszerzenia swej obecnej wymiany handlowej, jak również co do zbadania warunków szerszej współpracy ekonomicznej. W tym celu zawarte zostaną w czasie jak najkrótszym specjalne układy.

Art. 6. Wysokie układające się strony zgodnie są co do tego, że w układzie ich nie będzie uwzględniane sprzeczne z istniejącymi zobowiązaniami międzynarodowymi obu krajów, zobowią-

zaniami, które zresztą są jawne. Art. 7. Układ ten trwać będzie lat 10. W razie niewypowiedzenia go w okresie 6 miesięcy przed jego wygaśnięciem, układ przedłużony będzie milcząc o rok na rok.

Porozumienie w sprawie Albanii

Co powiedział min. Ciano dziennikarzom podczas konferencji prasowej?

Białogród, 25 marca. (PAT) Na konferencji prasowej, zwołanej z okazji podpisania paktu jugosłowiańsko-włoskiego, wygłosił przemówienie min. Ciano i premier Stojadinowicz.

Hr. Ciano podkreślił, że podpisanie paktu otwiera nową erę w stosunkach jugosłowiańsko-włoskich. Wspomniął on dalej o załatwieniu spraw ludności pasa granicznego i o umożliwieniu

przez władze włoskie rozwoju mniejszości słoweńskich, zamieszkałej na terytorium Włoch.

Poruszył też sprawę Albanii, oświadczając: „Dołożyliśmy starań, aby wysiłki nasze przyniosły realny i bezpośredni pożytek bezpieczeństwu Europy, przede wszystkim w basenie adriatyckim i to w sąsiadujących z nami krajach, z którymi wiążą nas stosunki jak najbardziej bezpośrednie”.

Następnie zabrał głos premier Stojadinowicz, podkreślając te same momenty, na które położył nacisk hr. Ciano i zatrzymując się szczególnie na sprawach ekonomicznych. Premier zapowiedział stworzenie stałego komitetu gospodarczego, który regulować będzie znacznie rozszerzone stosunki gospodarcze włosko-jugosłowiańskie, oparte na nowo podpisanej umowie.

Zaniepokojenie we Francji

Rząd brytyjski powiatał natomiast przychylnie pakt włosko-jugosłowiański

Paryż, 25 marca. (PAT) Podróż min. Ciano do Białogrodu wywołała szereg komentarzy w prasie francuskiej i w paryskich kołach politycznych. Wizyta ministra włoskiego w Jugosławii budzi w Paryżu duże zaniepokojenie, pomimo, iż prasa stara się nie przypisywać jej nadmiernego znaczenia.

Teza oficjalna Quai d'Orsay jest, jak twierdzi „Oeuvre”, że Francja nie będzie uważała przyszłego paktu adriatyckiego za godzący w interesy jej i Małej Ententy, o ile zostanie to wyraźnie podkreślone po podpisaniu tego dokumentu.

„Le Jour”, przestrzegając przed przecenianiem znaczenia tej podróży i

podkreślając, że Paryż był informowany przez Białogród o toczących się rokowaniach, twierdzi, że istotnie rząd jugosłowiański po podpisaniu układu włosko-jugosłowiańskiego złożył deklarację głoścącą, że nowy traktat nie zmieni w niczym stosunków z Francją i państwami Małej Ententy.

Londyn, 25 marca. (PAT) Prasa angielska wykazuje wielkie zainteresowanie wizytą hr. Ciano w Białogrodzie, podkreślając, że zawarciu porozumienia polityczno-gospodarczego między Włochami a Jugosławią spotka się z przychylnym stanowiskiem brytyjskich czynników międzynarodowych.

Dzienniki zaznaczają, że porozumienie wzoruje się na deklaracji brytyjsko-włoskiej w sprawie morza Śródziemnego z dnia 2 stycznia i będzie w całkowitej zgodzie z polityką śródziemnomorską W. Brytanii.

Huragan w Małopolsce

Wywrócone słupy telegraficzne zabarykadowały tor kolejowy

Stanisławów, 25 marca. (Pat) — W okolicy Tucheli pow. Strzyżalski onegdaj huragan, który połamał drzewa obok toru kolejowego i poprzeczał słupy telegraficzne, uszkadzając w kilku miejscach połączenia telegraficz-

ne. — Tor kolejowy został w kilku miejscach zabarykadowany tak, że pociąg zatrzymać się musiał, a maszynista zmuszony był zatrzymać pociąg i usuwać przeszkodę. Wicher porwał też liczne ilości siana i uszkodził dachy domów.

Zdarzenia i ludzie

Zuchwała kradzież w Japonii

Zrabowano historyczne złote łuski delfina wartości 50.000 funtów

Tokio, w marcu. Nieznani sprawcy skradli w japońskim mieście Nagoya z dachu jednego z tamtejszych zamków złote łuski delfina, który od wiekuset lat wzbudzał ogólny podziw. Sensacyjna ta kradzież, o której mówiono w całej Japonii i która dotyczyła jednego z najznakomitszych dzieł sztuki w państwie, wykonana została z zadziwiającą bezczelnością. Kiedy dwa wozy ciężarowe z narzędziami zatrzymały się przed zamkiem, nikomu na myśl nie przyszło, że znajdują się tam złodzieje. Nikt także nie zainteresował się tymi wozami. Widocznie robotnicy dostali polecenie przeprowadzenia jakichś reparacji.

Wspaniała ten zamek miasta Nagoya rzadko kiedy jest zamieszkały, wielu urzędników jednak stale zajmuje się

tym, by utrzymać zamek w porządku. Zawiera on bowiem wspaniałe zabytki starożytne i kosztowności i należy do najpiękniejszych zamków w Japonii.

Na dachu zamkowym znajdują się dwa wielkie złote delfiny, wspaniałe dzieła sztuki. Słynny daimio Kiyomasa Kito ustawił je tam w roku 1610. Łuski ryba zrobione są ze złotych ówczesnych monet. Jeden delfin ma 124 takich łusek, drugi zaś 104. Obydwa otoczone są mocną siatką drucianą, mniej dla ochrony przed złodziejami — na których nie liczy się na tym miejscu — lecz na wypadek, by wicher nie zrzucił ich z dachu.

Otóż, w ciągu popołudnia trzech mężczyzn którzy przybyli samochodem, udali się zupełnie spokojnie na dach przyległego skrzydła zamku. Spuścili drabiny

linowe, naciągnęli liny i odkryli część dachu. Wreszcie dwóch z nich powdrowało na dach głównego skrzydła. W tym celu musieli oni przerzucić linę przez głęboką przepaść długości trzech metrów, inaczej bowiem nie można się było dostać z jednego dachu na drugi.

Kiedy zapadł zmierzch wspięli się oni po drągach, na których umieszczony był delfin i, wisząc w powietrzu, przy pomocy cienkich pilek stalowych, przecięli sić, otaczającą delfina. Kiedy otwór był dość wielki, aby człowiek mógł się przedostać, jeden z mężczyzn uczepił się delfina i zaczął z trudem odrywać jedną monetę złotą po drugiej. Była to niezwykle ciężka praca, którą mógł wykonać jedynie bardzo silny i zręczny człowiek. Odnaleziono, zresztą, ślady, że złodziej przywiązał się do „złotej ryby” linami.

Wieczór był bardzo burzliwy, tak, że urzędnicy zamieszkający zamek, nie wychodzili ze swych mieszkań. Wiatr rzucał człowieka na dachu to w jedną to w drugą stronę. Delfin umieszczony był około 10 metrów nad dachem, tak, że

sytuacja złodzieja nie była zbyt bezpieczna.

Ze 104 łusek nieznany sprawca przyciągnął sobie dokładnie 58, a następnie nie skradł jeszcze kilka innych przedmiotów złotych! Wszystko razem szacunkowo wartość około 50.000 funtów szterlingów.

Dopiero późnym wieczorem złodzieje opuścili zamek i odjechali swymi dwoma samochodami ciężarowymi. Następnego ranka mieszkańcy zamku poinformowali, że „robotnicy” pracujący poprzedniego dnia na dachu, nie nakryli go powrotem. Ponieważ już więcej nie zjawili, zaczęto przeprowadzać dochodzenie i wtedy wszystko wyszło na jaw.

Sprawcom udało się zbiec, a policja nie ma żadnego punktu oparcia, nie chcą oddać w ręce sprawiedliwości. Kawa jest, że złodzieje obrabowali tylko jednego delfina, który był mniejszy od drugiego. Do drugiego delfina zbliżali się nie zbliżali.

Marcel Richier



Kapelusze
Goepfert
przodują

Do nabycia w własnych sklepach:
Łódź, PIOTRKOWSKA Nr. 11.
" PIOTRKOWSKA " 71.
" PIOTRKOWSKA " 292.

Zmiany w dyplomacji amerykańskiej

Nowy Jork, 25 marca. (Pat) — „New York Herald Tribune” donosi z Waszyngtonu, iż niebawem mają nastąpić pewne zmiany na placówkach dyplomatycznych.

Obiega uporczywa pogłoska, iż Bullitta nie powróci na swe stanowisko w Paryżu i mianowany będzie podsekretarzem stanu. Jako ewentualny następca Bullitta wymieniony jest Joseph Davison, ambasador Stanów Zjednoczonych w Moskwie.

Eden

Unia

Edenowi

Unia

Edenowi

Unia

Edenowi

Unia

Edenowi

Unia

Wyro
o rozru
(Pat) — D
w w sędzie
około 26 osk
dach przeci
marzet w dni
niadowie, p
wyrok, na p
tu oskar
nocy więzi
aniem, 9-0
Uroczys
w rocznic
Str. Ludow
rownictwie
w dniu 18
wytężyć chł
pół historycz
Rocznica
wzprawnie
ładowe prze
nie przsze w
względem na p
Śnieg
(Pat) — P
dnia przez
niejsze śnie
żenińska w
centymetr
okolicy pr
Na ulicach
mnych pojaw
kto śnieg n
nie dłuższy
wne wżgórz
nich, które p
prawywa śnie
nowa.
Przesienie
(Pat) — O
krotnie g
dome. Wst
zarze Kali
materyalnych
W San Die
czasto 3 kol
dach domach
przechod
przysłów nie
M. Eden
(Pat) — Un
Edenowi
moris causa
Brytyjsk
przy
(Pat) — D
rzyza angiel
oper. „Intra
ta ma cz
Minister
Nie należ
wac charak
jej z obe
dyplomac
P. Simps
nad
(Pat) — A
zadawiciele
niej wspa
Willa Rosa
zora Como.
Pani Simp
nied pod koni
naja.
Sędziwa
zagin
(Pat) — Po
prowadzonych
krajowych, i
nadzie
Władcy Bedford
konsulem na
panie oba
panie, śnieżne

Wyrok w procesie o rozruchy antyżydowskie

Łomża, 25 marca.
Dziś, po dwudniowej rozprawie w sądzie okręgowym w Łomży przed sędzią 26 oskarżonym o udział w rozruchach antyżydowskich w czasie jarmarku w dniu 29 października r. ub. w wyroku, pow. łomżyńskiego, zapadł wyrok, na podstawie którego skazano 11-oskarżonych na karę po 6 miesięcy więzienia, w tym 10-ciu z zawieszeniem, 9-ciu zaś uniewinniono.

Uroczystości chłopskie w rocznicę bitwy racławickiej

Warszawa, 25 marca.
Str. Ludowe pozostające obecnie pod kierownictwem b. marszałka Rataja urządziły w dniu 18 kwietnia r. b. wielką uroczystość chłopską w Racławicach, na miejscu historycznej bitwy. Uroczystości bitwy racławickiej przypadały wprawdzie 4 kwietnia, jednak Str. Ludowe przesunęły termin uroczystości, jak pisze w swym komunikacie — ze względu na pogodę.

Śnieg w Zakopanem

Zakopane, 25 marca.
Padający od wczoraj po południu przez całą noc i przedpołudnie śnieg przykrył całą dolinę pod Karpiami wraz z Zakopanem kilkucentymetrową warstwą, nadając całemu okoliczności prawdziwie zimowy wygląd. Na ulicach Zakopanego w godzinach wieczornych pojawiły się nawet sanie. Jednak śnieg na ulicach nie utrzymał się przez dłuższy czas. Pola natomiast i okoliczne wzgórza, nie mówiąc już o Tatrach, które pokryły się grubą, świeżą warstwą śnieżną, zachowały swą szatę białą.

Wstrząsienie ziemi w Kalifornii

Los Angeles, 25 marca.
O godz. 16.49 odczuto tu kilkakrotnie gwałtowne wstrząsy podziemne. Wstrząsy odczuto w wielkim mieście Kalifornii południowej. Straty materialnych nie zanotowano. W San Diego w tym samym czasie odczuto 3 kolejne wstrząsy. W niektórych domach wypadły drzwi i okna, w niektórych przechodnie znajdujący się na ulicy, wstrząsów nie zauważyli.

Eden doktorem honorowym

Londyn, 25 marca.
Uniwersytet w Durham nadał Lordowi Edeniowi stopień doktora praw honoris causa.

Brytyjski minister wojny przybył do Paryża

Paryż, 25 marca.
Dziś popołudniu przybył do Paryża angielski minister wojny Duff Cooper. „Intransigent” twierdzi, że Cooper ma czysto prywatny charakter. Minister pragnie zwiedzić zamki Lozary. Nie należy więc tej podróży przypisywać charakteru politycznego, ani łączyć jej z obecnym napięciem w sytuacji dyplomatycznej.

P. Simpson wynajęła willę nad jeziorem Como

Rzym, 25 marca.
Agencja Stefani donosi, że przedstawiciel pani Simpson wynajęła wspaniałą willę, noszącą nazwę „Villa Rosa”, położoną nad brzegami jeziora Como.

Pani Simpson zamieszkała ma w tej willi pod koniec kwietnia lub w początku maja.

Sędziwa lotniczka angielska zaginęła bez wieści

Londyn, 25 marca.
Po dłuższych poszukiwaniach prowadzonych przy udziale samolotów wojennych, uznano, że nie ma obecnie nadziei na znalezienie przy życiu sędziwej lotniczki Bedford, która wyleciała swym samolotem na obszary objęte powodzią. Pani obawa, że księżna w czasie zażegnania, wpadła do morza.

Początkowo kapano je tylko w olejku oliwkowym



Po przyjsciu na swiat i przez pewien czas potem piecioraczki kanadyjskie kapano byly w olejku oliwkowym.
Z chwila, gdy mozna je bylo kapac w wodzie z mydlem, wybralismy wykladnie do codziennej kapieli tych slawnych w calym swiecie dzieci.
Dr. Allan Roy Daffre

Dzisiaj kanadyjskie piecioraczki uzywaja jedynie PALMOLIVE—mydlo na olejku oliwkowym

Caly swiat zostal poruszony, gdy 23 maja 1934 roku urodzily sie piecioraczki kanadyjskie—piecioro delikatnych dzieci urodzonych 2 miesiace przed czasem.
Utworzony zostal komitet lekarzy dla czuwania nad ich higiena. Dawano im wszystko co najlepsze. Otoczono je niezwykla opieką. Z poczatku celem wzmocnienia i uodpornienia ich delikatnej skory myto je codziennie w czystej oliwie. Nastepnie, kiedy te malenkie piecioraczki staly sie juz normalnymi, zdrowymi dziecmi, wybrano dla nich do kapieli i mycia mydlo Palmolive.
Nie powinno to nikogo dziwic! Olejek oliwkowy jest zawsze zalecany dla noworodkow. A Palmolive, mydlo wyrabiane na olejku oliwkowym, zabezpiecza najdelikatniejsza skore. Obfita piany mydla Palmolive myje gruntownie, nie drazniąc skory. Nie zawiera ono zadnych tuszczow zwierzezych, ani tez sztucznych barwnikow. Jedynie olejki oliwkowe i palmowe nadaja temu mydlu miły, naturalny zielony kolor.
Pani również powinna isc za tym przekonującym przykładem, używając tego nadzwyczajnego mydła piękności nie tylko dla swoich dzieci, lecz również i dla siebie! Kosztuje ono tak niewiele, że może Pani używać go do kapieli!



- ZDUMIEWAJACA HISTORIA PIECIORACZKOW KANADYJSKICH.**
- 1 Była jedna szansa na 50 milionów, że wszystkie urodzą się żywe.
 - 2 Przyszły na świat dwa miesiące przed czasem.
 - 3 Gdy cała plątka żyła dłużej, niż godzinę, ustanowiony został rekord w historii świata.
 - 4 Wystarczy powiedziec, że przy urodzeniu ważyły razem 6 kg.
 - 5 Jednak, gdy nie miały jeszcze 18 miesięcy, każde ważyło około 9 kg.
 - 6 A dzisiaj nie ma zdrowych, szczęśliwszych, weselszych dziewczynek, aniżeli Cesla, Iwonka, Emilka, Ania i Marysia Dionne

Żądajcie jedynie oryginalnego mydła Palmolive.

Wyrabiane na olejku oliwkowym dla zachowania pięknej cery

Niepodległość Belgii została zagwarantowana

przez Francję i W. Brytanię.—Król Leopold powrócił do Brukseli

Bruksela, 25 marca.
(PAT). Dzisiaj rano powrócił z Londynu do Brukseli król belgijski Leopold 3-ci.

Po powrocie z Londynu kól Leopold 3-ci przyjął premiera van Zeelanda i ministra spr. zagr. Spaaka.

Po audyencji tej nie ogłoszono żadnego komunikatu, lecz — jak przypuszczają — król omawiał z ministrami doniosłe rozmowy dyplomatyczne, odbyte w Londynie.

Londyn, 25 marca.
(PAT). W związku z wizyta króla

Leopolda belgijskiego w Londynie, korespondent dyplomatyczny „Morning Post” twierdzi, że między W. Brytanią, Francją i Belgią osiągnięte zostało porozumienie w sprawie gwarancji niepodległości Belgii.

Wzajemnie za tę gwarancję Belgia zobowiązuje się do obrony własnego terytorium oraz do bezwzględnego informowania mocarstw o jakimkolwiek pogwałceniu tego terytorium, nie wyłączając wypadków przekroczenia granicy belgijskiej przez obce samoloty.

Dziennik zaznacza, że porozumienie to przyczyni się do wzmocnienia stanowiska rządu van Zeelanda i okaże się pomocne w przeprowadzeniu wojskowego programu rządu belgijskiego.

Rokowania St. Zjednoczonych z Anglią i Francją

w sprawie nowego układu handlowego na zasadzie obniżenia taryf celnych

Londyn, 25 marca.
(PAT) — „Daily Herald” donosi z Nowego Jorku, że Norman Davis i ambasador St. Zjednoczonych w Paryżu Bullitt

odpłynęli wczoraj do Europy. Mają oni wszcząć z W. Brytanią i Francją rokowania w sprawie zawarcia układu handlowego na zasadzie obniżonych taryf

celnych.
Prezydent Roosevelt — zaznacza da lej dziennik — wychodzi z założenia, że W. Brytania, St. Zjednoczone i Francja przez ogólne obniżenie taryf celnych w stosunkach między sobą, nie tylko przyspieszyłyby własną odbudowę gospodarczą, ale również przyczyniłyby się do poprawy sytuacji ogólnej w Europie. Byłoby to dalszy krok naprzód w kierunku stabilizacji pokoju, co jest jednym z zasadniczych założeń New Deal.

Walka ze zwyczajną cen

Energiczna akcja rządu

Warszawa, 25 marca.
(PAT) — W związku z ogólną poprawą koniunktury, daje się zauważyć od pewnego czasu tendencja zwyczajki cen szeregu artykułów. Zjawisko to w obecnym stadium naszego rozwoju gospodarczego, może spowodować niepożądane skutki dla ogólnego życia ekonomicznego kraju. Dlatego też rząd wkroczył na drogę przeciwdziałania zwyczajce cen i zdecydowanej walki z wszelkimi objawami spekulacji.

Ostatnie ministerstwo przemysłu i handlu wystosowało pismo do karteli i zrzeszeń branżowych oraz Organizacji samorządu gospodarczego, podkreślając konieczność przeciwdziałania zwyczajce cen artykułów przemysłowych. W wypadku stwierdzenia niesprawiedliwej zwyczajki cen, wyciągane będą jak najdalej idące konsekwencje.

Akcja rządu w tej dziedzinie polega na nadzorowaniu ruchu cen oraz zapo-

„Daily Herald” wyraż jednak obawę, że zadanie Normana Davisa, który prowadzi rozmowy z rządem brytyjskim będzie niewdzięczne ze względu na nieprzychylny stanowisko rządu W. Brytania wobec wszelkich propozycji obniżenia taryf celnych. Łatwiejsze będzie — zdaniem dziennika — zadanie ambasadora Bullitta, który ma wszcząć rokowania z rządem francuskim.

Mussolini złamał układ o nieinterwencji

Min. Delbos oświadczył, że cierpliwość Francji jest nadużywana. Interwencja rządu francuskiego w Berlinie i Rzymie

Paryż, 25 marca.

(PAT). Agencja Havasa donosi: Z licznych rozmów dyplomatycznych, jakie odbył wczoraj minister spraw zagranicznych Yvon Delbos zasługują w szczególności na uwagę rozmowy z ambasadorem Anglii i ambasadorem Niemiec. Rozmowy te dotyczyły sytuacji, jaka powstała z powodu siłownienia na wczorajszym posiedzeniu komitetu nieinterwencji odmowy ambasadora Grandiego w sprawie odwołania ochotników, znajdujących się w Hiszpanii. Delbos zwrócił uwagę obu ambasadorów

NA POWAGĘ SYTUACJI.

Rząd francuski wobec licznych faktów naruszenia układu o nieinterwencji wykazał wielką pojedynawczość i cierpliwość.

Nie mogą być one jednakże nieograniczone, tymbardziej, że wydarzenia w Hiszpanii mogą w przyszłości zakwestionować wolność morskich dróg komunikacyjnych pomiędzy Francją i Afryką północną, zarówno jak i imperialnych dróg angielskich.

Ścisła współpraca, jaką Francja utrzymuje z Anglią od początku konfliktu hiszpańskiego, jest najlepszym środkiem zapobiegawczym przeciwko dalszemu zaostrzeniu się sytuacji. Dlatego w Paryżu uważają, iż oba rządy powinny zająć wspólne stanowisko współpracując, jeżeli to jest możliwe, z wszystkimi innymi rządami, reprezentowanymi w Komitecie londyńskim. Wszelkie odpowiednie zarządzenia, mające na celu zapewnienie skuteczności kontroli, powin-

ny być rozpatrzone, przede wszystkim w dziedzinie morskiej, aby zapobiec lądowaniu dalszych kontyngentów cudzoziemskich w Hiszpanii.

Minister spr. zagr. Delbos prosił hr. Welczeka, by go odwiedził, ponieważ pragnął podkreślić wobec ambasadora Niemiec, jak wielkie znaczenie rząd francuski przywiązuje do rozmowy ambasadora Grandiego. Bliskie stosunki, istniejące obecnie pomiędzy Berlinem a Paryżem, upoważniłyby przedstawicieli Rzeszy do interwencji w sensie umiar-

kowania wobec ich kolegi włoskiego.

Należy przypomnieć, iż wycofanie ochotników było zalecane przez Niemcy zarówno jak i przez Włochy. Z drugiej strony w kołach francuskich podkreślano, iż Rzesza zachowywała ściśle układ, zabraniający wysyłania ochotników do Hiszpanii od chwili wejścia jego w życie w dniu 20 lutego.

Havas dowiaduje się, że minister spraw zagranicznych w rozmowie z ambasadorem omawiał trudności, jakie byłyby związane z wycofaniem ochot-

ników, znajdujących się obozie rządowym. Prawda jest, iż organizacje, które werbowały ich, mogły zapewnić im wyjazd. Należałoby więc przypuszczać, iż będą mogły one zająć się również repatriacją. W kołach francuskich uważają, iż nie są to trudności, nie należy się przewyciężyć. Wycofanie wszystkich ochotników będzie możliwe, jeżeli nastąpi jednocześnie i po obu stronach.

Ambasador Welczek, jak zaznaczył, ma złożyć sprawozdanie z ostatniej rozmowy swemu rządowi.

Delegat włoski grozi Sowietom Burzliwe posiedzenie komitetu nieinterwencji

Londyn, 25 marca.

(PAT). Po zakończeniu 19-go posiedzenia komitetu nieinterwencji został ogłoszony następujący komunikat: Lord Plymouth wyraził przede wszystkim żal z powodu zgonu przedstawiciela Jugosławii posła jugosłowiańskiego dr. Gruicza. Członkowie komitetu przyłączyli się do kondolencji.

Komitet aprobował nominację administratorów i zastępców administratorów planu kontroli.

Komitet postanowił, iż data wejścia w życie planu kontroli będzie wyznaczona przez urząd międzynarodowy nieinterwencji w jaknajkrótszym okresie czasu.

Delegat sowiecki wystąpił wówczas z oświadczeniem, które zostało już podane. Lord Plymouth oświadczył, że sprawa poruszona przez delegata so-

wieckiego jest, kłopotliwa, ponieważ nie figurowała na porządku dziennym obrad i ponieważ nie został uprzedzony o zamiarze wystąpienia delegata sowieckiego.

Delegat włoski, który zabrał głos powiedział, że agresywna deklaracja przedstawiciela Sowietów otrzymała ze strony rządu Włoch faszystowskich odpowiedź, na jaką zasługuje.

Delegat niemiecki oświadczył, że kilka ustępów przemówienia przedstawiciela Sowietów, które mógł usłyszeć, stanowią według niego dowód nietykalnej hipokryzji.

Delegat Francji uważał iż sprawa poruszona przez Sowietów powinna być przesłana do podkomitetu. Lord Plymouth dodał, iż taką w rzeczywistości jest procedura, według której należy postąpić.

W dalszym swym przemówieniu delegat niemiecki wskazał, iż sprawa ta została przedłożona przed jego zakomunikowaniem i do tego w sposób niecisły.

Delegat niemiecki zastrzeżył sobie stanowisko swego rządu i wyraził nadzieję, iż uczynionych rządowi włoskiemu przez delegata sowieckiego.

Lord Plymouth, przewodniczący komitetu, oświadczył, iż zdaniem komitetu, oświadczenie przez delegata sowieckiego powinna być przesłana do komitetu, który sam zdecyduje o sposobie sprawy ta będzie rozprawiana. Nawiązując do przemówienia delegata sowieckiego, lord Plymouth pomnił, że wielokrotnie postanowiono, iż wszelkie dyskusje w Komitecie i w podkomitetach będą uważane jako poufne.

Anglia za wysłaniem komisji śledczej do Hiszpanii

Sensacyjna dyskusja w Izbie Gmin. — Rząd madrycki przeciw sprawowaniu kontroli przez flotę włoską i niemiecką

Londyn, 25 marca.

(PAT). Podsekretarz stanu lord Cranborn odpowiadał w imieniu rządu na przemówienia członków Izby Gmin. Mówca stwierdził, że członkom Izby znana jest już sytuacja w Hiszpanii i w związku z tym mówca nie może nic dodać od tego co wczoraj powiedział min. Eden.

Po zdementowaniu szeregu nieprawdziwych informacji prasowych lord Cranborn zastanawiał się nad sprawą wysłania komisji śledczej do Hiszpanii i stwierdził, że zadanie takie winno wyjść od rządu hiszpańskiego i musiałoby być przyjęte przez członków Ligi Narodów.

Jeśli chodzi o stanowisko W. Brytanii, to poświęci ona tej sprawie największą uwagę. Rząd — mówił Cranborn — podziela zdanie opozycji w sprawie wysłania komisji, lecz prosi jednocześnie opozycję, by uznała szczególną delikatność zagadnienia i nie komplikowała i tak już trudnej sytuacji.

Prace izby zostały odroczone aż do 6 kwietnia.

Walencja, 25 marca.

(PAT). Jak podaje komunikat rządowy, rada ministrów wysłuchała ministra spraw zagr., który złożył sprawozdanie o raportach otrzymanych od przedstawicieli dyplomatycznych rządu w Walencji zagranicą.

Po posiedzeniu rady ministrów, ogłoszono tekst noty, wysłanej 22 marca do rządu brytyjskiego z prośbą o przekazanie komitetowi nieinterwencji.

Nota zawiera 6 punktów. W punkcie pierwszym rząd hiszpański stoi na stanowisku, że każde państwo suwerenne ma prawo zapatrywania się w broń, gdzie i jak może. W punkcie 2-im rząd stwierdza, iż jest zdecydowany i

to bez względu na mogące stąd wynikać konsekwencje nie tolerować żadnej kontroli na statkach, mających flagę republik hiszpańskich.

Punkt trzeci określa jako rzecz monstrualną pod względem prawniczym i moralnym fakt powierzenia kontroli

Wystawa w Paryżu

ściągnie zewsząd tysiące ludzi i da możność podziwiania wszelkich zdobyczy i cudów ludzkiego geniuszu.

Eksperti twierdzą, że czołowe miej-

wybrzeży Hiszpanii republikańskiej statkom krajów, które pomagają otwarcie powstańcom, a przede wszystkim statkom włoskim.

Punkt czwarty głosi, że kontrola wybrzeży republikańskich przez eskadry niemieckie i włoskie umożliwiłaby im z

sce w dziedzinie perfumacji zajmie bezwzględnie nowy egzotyczny zapach perfum i wody kwiatowej Czang de Lacart.

latwością bezkarnie kontynuować szpiegostwa i napaści na wybrzeża. Punkt piąty oświadcza, iż odroczenie praktykowane w obradach komitetu nieinterwencji na skutek taktyki dyplomatycznej państw totalnych, umożliwiło działom niemieckim i włoskim przystąpienie do Hiszpanii i stworzenie na wybrzeżach powstanców prawdziwej armii zbrojnej.

W punkcie szóstym rząd hiszpański podkreśla, że wojska włoskie i niemieckie walczyły w Kadyksie 5 marca, to znaczy 20 dni po zawarciu układu w sprawie ochotników.

Dalszy marsz wojsk rządowych w kierunku Renales. — Samoloty powstańcze znów ostrzeliwały Madryt

Madryt, 25 marca.

(Pat) — Po krótkim okresie zastój

Reakcja giełdy na porażkę powstańców

Gwałtowna zniżka akcji przedsiębiorstw, znajdujących się pod władzą gen. Franco

Paryż, 25 marca.

Od kilku dni na giełdzie paryskiej odbywa się w wielkich rozmiarach gra na zniżkę na hiszpańskie papiery wartościowe przedsiębiorstw znajdujących się na terytoriach powstańczych.

Jak wiadomo, pod koniec lutego istniało duże zapotrzebowanie na te papiery, gdyż sądzono, że w bliskim czasie nastąpi rozstrzygnięcie na korzyść rządu w Burgos. Tymczasem obecnie akcje kopalniane Rio Tinto Huelva i Pennaroya spadły o 42 proc. Zaoliarowanie tych papierów jest tak wielkie, iż spodziewa się należy dalszej zniżki.

w działaniach, wojska rządowe podjęły dalszy marsz na zachód od drogi do Ara

Nie ulega kwestii, że bessa ta jest skutkiem załamania się ofensywy włoskiej na Madryt.

Na giełdzie dzisiejszej rozpowszechniły się pogłoski, iż gen. Franco, który przejął dowództwo najwyższe całego frontu od włoskiego gen. Bergonzoli, zapowiada podjęcie wielkiej ofensywy na Madryt w pierwszych dniach kwietnia. W wywiadzie udzielonym przez niepo dziennikarzem niemieckim gen. Franco zapowiada, iż w ciągu miesiąca kwietnia spodziewa się złamać opór wojsk rządowych.

gon w kierunku Renales.

Wojska rządowe napotkały opór na silniejszy opór powstańców. O godzinie 15.00 w kierunku Renales było niemal całkowicie okrażone. Zdobycie wzgórz dookoła tej miejscowości i przecięcie drogi, w której mogły nadejść posiłki dla powstańców, daje znaczną przewagę wojsk rządowym na tym odcinku.

Rada obrony Madrytu wydała komunikat, donoszący, że na froncie Guadajajara rządowe eskadry lotnicze ostrzeliwały pozycje powstańców koło miejscowości Cogollor i Hontanares.

Wzdłuż drogi do Aragon w odcinku Renales wojska rządowe mają zanotowania szereg poważnych sukcesów taktycznych, mimo silnego oporu strony powstańców.

Komunikat głosi dalej, że ostrzeliwania Madrytu i Guadajajara przez samoloty wyrządziło poważne szkody ludności cywilnej.

chron
Wyróż
pasta do
Z dzieł
Dnia 26
Łodzi wielki
władz
planowany
Aleksander
woda, który
tego 1933
marcerskich
widzwa, b
działal w ży
Ten żyw
w życiu har
na, bo jescz
Ingu w I w
łowej in. R
Widząc
dłre w wal
niewszyc
wojewoda w
nazywjej p
polskiego.
Marze
26
Piątek
Krótkie w
OSTATNI
wielkiej Nocy
szaleń. Wob
w pieczyw
wznowienie w
nk w nocy.
mowie zbior
SODOWIA
by otwarte o
Wczoraj
zanie władz
zanie w owo
tak również
otwarte będą
WYSTAWA
zostanie w
mali mieszka
sowarzystwo
muzeum
wielozna. Na
najnowsze zd
i radiofonii.
OGRANICZ
wchodzi w ży
nych przepisó
przajzo będą
było w wyl
indywidualnyc
wielki czas pr
nca w Pol
DODATKO
Łódź M
h. m. w
tego przy u
wami mężczy
tuzze nie st
mieszkała w
14 Komisaria
Dy
Nocy dzisie
— Kaban
— Brzezi
wias 15. M
Bartoszow
patrowa, Ł
kpa 54.

Egzaminy w gimnazjach i liceach

Specjalne zarządzenia ostatecznie regulują tę sprawę. — Pierwsi absolwenci gimnazjów nowego typu. — 4 typy liceów: humanistyczne, klasyczne, matematyczne i przyrodnicze

Dyrekcje szkół średnich państwowych i prywatnych w Łodzi, otrzymały wczoraj zarządzenie kuratorium okręgu szkolnego w sprawie egzaminów w gimnazjach ogólnokształcących oraz liceach, które będą otwarte po raz pierwszy w nowym roku szkolnym. Ponieważ sprawy te nie były dotychczas zupełnie uregulowane, zaś obecny rok szkolny zbliża się ku końcowi, przepisy, nadesłane przez kuratorium, są bardzo ważne dla rodziców i opiekunów młodzieży szkolnej.

Do egzaminu wstępnego do gimnazjum ogólnokształcącego mogą być dopuszczeni kandydaci, którzy w dniu 1 września będą mieli ukończonych 12 lat a nie przekroczą 16 roku życia. Spóźnieni o jeden rok mogą być dopuszczeni do egzaminu tylko na mocy indywidualnego zezwolenia, uzyskanego w kuratorium.

Kandydaci, którzy ukończyli 6 klas szkoły powszechnej publicznej lub prywatnej z prawami publicznymi, mogą być zwolnieni od egzaminu ustnego, gdy zdadzą dobrze egzamin pisemny i mają dobre oceny na świadectwie. W wyjątkowych wypadkach, jeśli na świadectwie figurować będzie wynik ujemny tylko z jednego przedmiotu (oprócz oczywiście polskiego), a z innych przedmiotów będą oceny dobre — również można zwolnić kandydata od egzaminu ustnego.

Kandydaci, którzy nie mają ukończonej 6 klasy szkoły powszechnej, zdają obszerny egzamin ustny.

W razie pomyślnego wyniku egzaminu, a nieprzyjęcia kandydata do szkoły z braku miejsca, otrzymuje on świadectwo i może na jego podstawie być przyjęty już bez egzaminu do innego gimnazjum. W razie niezdania egzaminu przed wakacjami letnimi — można zdawać egzamin w pierwszych dniach nowego roku szkolnego. Podanie o dopuszczenie do egzaminu wstępnego trzeba składać do 15 czerwca.

Regulamin przewiduje też egzaminy wstępne do wyższych klas, z tym zastrzeżeniem, że na egzamin do klasy

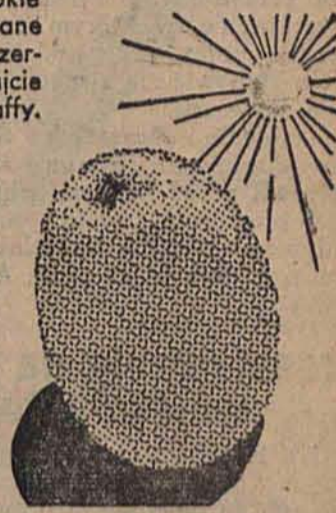
Jafski owoc przypomina lato
wnosząc żar gorącego słońca, w którym dojrzewa pełniej, niż w klimacie umiarkowanym.

Pomarańcze i grejfruty

palestyńskie są specjalnie pielęgnowane, a uprawa ich jest otaczana niezwykłą starannością i pieczołowitością. Długoletnie doświadczenie oraz ostatnie zdobycze nauki przyczyniły się do uszlachetnienia tych owoców, które łączą w sobie soczystość ze słodkim aromatem i bogactwem witamin. Szybkie okrety przywożą starannie załadowane pomarańcze, świeże, jak w dniu zerwania z krzewów. Dlatego też żądajcie zawsze pomarańcz i grejfrutów z Jaffy.

Jafskie

pomarańcze
i grejfruty
są najsoczystsze
owoc palestyński



4, czyli ostatniej klasy gimnazjalnej, trzeba mieć zezwolenie kuratora.

Rostrzygnięta została również sprawa egzaminów końcowych w gimnazjach ogólnokształcących, co jest bardzo ważne wobec tego, iż w roku bieżącym kończą już naukę pierwsi absolwenci gimnazjów nowego typu. Egzaminy końcowe odbywać się będą w dwóch okresach — w maju i czerwcu, a drugi raz w styczniu i lutym. Egzaminy te w zasadzie składają tylko eksterniści i absolwenci gimnazjów prywatnych bez prawa publiczności. Dodatkowo będą musieli zdawać egzamin końcowy ci uczniowie gimnazjów państwowych lub prywatnych z prawami, których ostateczna ocena roczna będzie niedostateczna.

Podania o dopuszczenie do tych egzaminów należy wносить do 15 kwietnia

i 15 grudnia każdego roku. Egzamin jest piśmienny: z języka polskiego, języka obcego nowożytnego, łaciny, matematyki i ustny: z religii, polskiego, łaciny, języka obcego, historii, geografii, biologii, fizyki i chemii, matematyki i zajęć praktycznych. Do egzaminu ustnego nie może być dopuszczony kandydat, który otrzymał ocenę niedostateczną z języka polskiego albo z dwóch innych przedmiotów.

Jeśli chodzi o licea — jak już wiadomo — dzielą się one będą: na humanistyczne, klasyczne, fizyko-matematyczne i przyrodnicze.

Do liceum mogą zdawać egzamin kandydaci, którzy ukończyli gimnazjum ogólnokształcące. Uczniowie, którzy wykazali się dobrym świadectwem ukończenia gimnazjum, mogą być przez radę pedagogiczną zwolnieni od egzaminu wstępnego do liceum. Kandydat winien mieć ukończonych lat 16, najwyżej lat 20. Starsi — mogą być dopuszczeni do egzaminu tylko za zezwoleniem kuratora okręgu szkolnego.

Do wszystkich liceów jest tylko jeden egzamin piśmienny — z języka polskiego. Ustne są natomiast dla każdego typu liceów inne — do liceum klasycznego: egzaminy z łaciny i historii, do liceum humanistycznego: z historii i języka obcego nowożytnego, do liceum fizyko-matematycznego: z matematyki, fizyki lub chemii, do liceum przyrodniczego: z biologii, fizyki lub chemii.

Po raz pierwszy egzaminy te odbędą się po tegorocznych wakacjach.

Odrębnego typu licea są pedagogiczne 3-letnie. Egzamin wstępny do tego liceum składa się w części piśmiennej z języka polskiego, a w części ustnej — z języka polskiego i matematyki. Do liceum składa się w części piśmiennej przyjęty kandydat, który z jednego bodaj przedmiotu otrzymał ocenę niedostateczną lub nie odpowiada wymaganiom pod względem zdrowia, stopnia muzykalności i słuchu muzycznego.

Zarządzenie nie obejmuje sprawy egzaminów końcowych w liceach. Nie wiadomo więc jeszcze, czy egzaminy maturalne zostaną utrzymane czy też skasowane. Dodatkowe przepisy w tej sprawie ukażą się dopiero we wrześniu t. j. z początkiem nowego roku szkolnego. (i)

Wydawnictwo „REPUBLIKA”
Sp. z ogr. odp.
Administracja w Warszawie
ul. Wierzbowa 11, tel. 310-18

ODOŁ
chroni zęby.
Wyróżniana pasta do zębów!

Z dziejów Łodzi

Dnia 26 marca 1933 roku odbył się w Łodzi wielki zjazd harcerski, w którym wziął udział po raz pierwszy — nowo-mianowany wówczas wojewoda łódzki — Aleksander Hauke Nowak. Pan wojewoda, który przybył do Łodzi w dniu 6 marca 1933 r., zainteresował się odrazu bardzo żywo działalnością chorągwi harcerskich na terenie naszego województwa, biorąc jak najaktywniejszy udział w życiu harcerstwa.

Ten żywy udział Pana wojewody w życiu harcerskim datuje się od dawna, bo jeszcze od przedwojennego skautingu w I warszawskiej drużynie skautingu im. Romualda Traugutta.

Widząc w harcerstwie to pokolenie, które w walkach o niepodległość stało w pierwszych szeregach bojowych — Pan wojewoda w okresie pracy pokojowej najżywiej popiera działalność skautingu polskiego.

KRONIKA
Marzec
26
Piątek

Dziś Ludgera B. W.
Jutro Gabriela

Wschód słońca	5.27
Zachód słońca	17.55
Wschód księżyca	18.17
Zachód księżyca	5.09
Długość dnia	12.28
Przybyło dnia	4.23

Krótkie wiadomości

OSTATNI WYPIEK PRZED ŚWIETAMI
Wielkiej Nocy odbędzie się w sobotę przed południem. Wobec powyższego należy zaopatrzyć w pieczywo na okres całych świąt, gdyż wywołanie wypieku nastąpi dopiero we wtorek w nocy. Przerwa ta przewidziana jest w ustawie zbiorowej w przemyśle piekarskim.

SODOWIARNIE I OWOCIARNIE będą mogły być otwarte od 1 kwietnia o dwie godziny dłużej. Wczoraj ukazało się w tej sprawie zarządzenie władz administracyjnych. Wszystkie sklepy z owocami oraz napojami chłodzącymi i również uliczne budki z wodą sodową otwarte będą do godz. 11 w nocy.

WYSTAWA ELEKTROTECHNICZNA otwarta zostanie w Łodzi 10 kwietnia i trwać będzie miesiąc do 10 maja. Wystawę organizuje Towarzystwo przyrodnicze w Łodzi w mieście. Na wystawie demonstrowane będą najnowsze zdobycze z dziedziny elektrotechniki i radiofonii.

OGRODZENIA PRACY CUDZOZIEMCÓW wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia. W myśl tych przepisów przedsiębiorstwa wszelkiego rodzaju będą mogły zatrudniać cudzoziemców tylko w wyjątkowych wypadkach i na mocy indywidualnych zezwoleń, ściśle ograniczających czas przebywania pracownika — cudzoziemca w Polsce.

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA dla Łodzi — Łódź Miasto II urzędować będzie w dniu 10 b. m. w biurze wojskowym zarządu mielnego przy ul. Piotrkowskiej 165. Zgłosić się może każdy mężczyzna rocznika 1915 i starsi, którzy jeszcze nie stawali przed komisją przeglądową. Komisja w obrębie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 Komisariatów Policji.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki:
— Łódź — Łódź Miasto II — S. Trawkowski, Erzezińska 56, J. Koprowski — Nowo-Łódź — M. Rozenblum — Śródmiejska 21, Bartoszewski — Piotrkowska 95, L. Czyski — Sienkiewicza 53, I. Sinięcka — Rzgowska 59, H. Komarowa — Łagiewnicka 6, Zakrzewski i Ska-

Zrehabilitowany nauczyciel

Echa głośnego ongiś skandalu szkolnego

Donosiliśmy w swoim czasie o przewranej w sądzie grodzkim sprawie przeciwko profesorowi gimnazjum im. Wład. Reymonta — M. Brennerowi — oskarżonemu przez prezesa zarządu szkoły o przywłaszczenie 104 złotych, pobranych od uczniów na ćwiczenia praktyczne.

Jak wspominaliśmy, oskarżony wyjaśnił, iż pieniądze te kilkakrotnie składał w kancelarii, jednak nikt odeń rozliczenia przyjąć nie chciał. Ponieważ zaś zarząd zalegał wobec niego z poborami — zatrzymał sobie zresztą drobną część należności, meldując o tym komu trzeba. Dopiero po wielu miesią-

cach, gdy przeciwko prezesowi zarządu Hoffmanowi wpłynęła skarga do władz prokuratorskich w sprawie o wiele poważniejszej — ten ostatni wniósł meldunek o „nadużycia” profesora.

Wczoraj przesłuchany został między innymi dyrektor gimnazjum p. Kapczyński oraz wygłosił przemówienia rzecznik oskarżenia prywatnego adw. Zalewski i obrońca adw. Moszkowski.

Sąd wydał wyrok uniewinniający i w motywach zaznaczył, że nie dopatrzy się w czynie oskarżonego niczego, coby kolidowało z etyką i kodeksem karnym. (g)

Przeciw przemianowaniu ul. Przejazd

zgłosiła protest parafia Podniesienia Sw. Krzyża w Łodzi

Jak się dowiadujemy, parafia Podniesienia Sw. Krzyża w Łodzi wniosła wczoraj do urzędu wojewódzkiego, za pośrednictwem zarządu miejskiego protest przeciwko uchwałę rady miejskiej o przemianowaniu ul. Przejazd na ul. Marszałka Daszyńskiego.

Jako motywy swego protestu parafia przytacza, iż:
1. Nazwa ulicy Przejazd jest historycznie uzasadniona i pochodzi od

pierwszego okresu powstania naszego miasta. Jak pielęgnowana była dotąd tradycja tej nazwy świadczy fakt, iż władze wojewódzkie kilkakrotnie odzyskały wnioski o jej przemianowanie.

2. Przy ulicy Przejazd znajduje się kościół Sw. Krzyża, wobec czego nadanie ulicy tej nazwiska wodza socjalizmu polskiego drażni uczucia katolików. Sprzeciw ten rozpatrzony będzie przez władze nadzorcze po świątach. (i)

Endecy wystąpili z rady m. Pabianic uniemożliwiając i tam zaciągnięcie pożyczki na roboty inwestycyjne.—Nowa umowa z elektrownią łódzką

Onegdaj odbyło się w Pabianicach posiedzenie rady miejskiej, na którym miał miejsce niezwykle incydent, wywołany przez radnych Obozu Narodowego. Mianowicie, na wstępie posiedzenia, klub radziecki PPS, ze względów formalnych, zaproponował zmianę porządku dziennego i przesunięcie pierwszego czytania budżetu, które figurowało na pierwszym miejscu, na miejsce ostatnie.

Wniosek PPS został poparty przez radnych z prądowego „Klubu obywatelskiego”, chrześcijańskich właścicieli nieruchomości oraz radnych żydowskich.

Niespodziewanie wystąpili przeciwko temu wnioskowi radni endecy. Oczywiście szukali oni tylko pretekstu do zdekompletowania radw. miejskiej, czego najlepszym dowodem, iż mieli z góry przygotowane oświadczenie. Wypowiadając się przeciwko zmianie porządku dziennego równocześnie zaatakowali zarząd miejski za niewłaściwa, ich zdaniem, umowę z elektrownią łódzką w sprawie dostarczenia prądu dla Pabianic i w tym momencie jeden z radnych endeckich wyjął z kieszeni i odczytał deklarację, w myśl której radni endecy zrzekają się swych mandatów i występują z rady miejskiej m. Pabianic.

Radnych endeckich jest 12 na ogólnej liczbie 40. Mimo jednak opuszczenia przez 12

radnych, sali obrad — posiedzenie było kontynuowane. Uchwalono więc zawarcie nowej umowy z elektrownią na okres dalszych 10 lat, na dotychczasowych warunkach. Uchwalono też plan robót inwestycyjnych. Nie zdołano tylko wobec braku kwalifikowanej większości 2/3 głosów uchwalić pożyczki z Funduszu Pracy na roboty kanalizacyjne.

Jaki będzie rezultat zrzeczenia się mandatów przez 12 radnych endeckich? W myśl ustawy samorządowej, zrzeczenie się mandatu przez radnego nie jest ważne, o ile prezydent miasta nie przyjął tego zrzeczenia do wiadomości. Z drugiej strony jednak nie można zmusić radnego, by przybywał na posiedzenia rady. Najprawdopodobniej więc zastosowany zostanie art. 40 ustawy samorządowej, który brzmi:

„Jeżeli w ciągu kadencji liczba radnych zmniejszy się o 20 proc., rządowa władza administracji ogólnej może zarządzić wybory uzupełniające. Obowiązana jest natomiast to uczynić, gdy liczba radnych zmniejszy się o 30 procent“.

W danym wypadku liczba radnych endeckich stanowi dokładnie 30 proc. Wybory uzupełniające polegają na tym, iż pozostali radni w liczbie 28 zachowują swe mandaty, ludność zaś wybiera tylko 12 radnych. Manewr endecki, który zmierzał do rozwiązania rady spalił tedy na panewce.

Przy tej okazji jednak zwrócić na-



leży uwagę, iż przepis o kwalifikowanej większości 2/3 radnych, wymaganej do podejmowania najważniejszych dla gospodarki miejskiej spraw nie wytrzymał próby życia. Opozycja, nie licząca się z interesami miasta, może bowiem w ten sposób łatwo uniemożliwić prowadzenie racjonalnej gospodarki większości radzieckiej. Ponieważ o przepis ten potknęło się już wiele rad miejskich w Polsce — w Łodzi uniemożliwiono zaciągnięcie pożyczki na roboty sezonowe — być może zmieni go nowela do ustawy samorządowej. (s)

O regulamin dla delegatów fabrycznych Konferencja odbędzie się po świętach. — Strajk majstrów w Widzewskiej Manufakturze

Jak się dowiadujemy, bezpośrednio po świętach Wielkiej Nocy, podjęta zostanie akcja włóknarzy o uregulowanie sprawy delegatów fabrycznych i wprowadzenia regulaminów, określających prawa i obowiązki delegatów. Na pismo okręgowego inspektoratu pracy do organu naczynicy przemysłowych, większość związków przemysłowców odpowiedziała negatywnie, nie uchylając się jednak od

podjęcia na ten temat rokowań. Po świętach więc ustalony będzie termin pierwszej konferencji przedstawicieli przemysłu i związków zawodowych w tej sprawie.

Na skutek uchwały unii związków zawodowych pracowników umysłowych, postawie łódzcy interweniowali w ministerstwie opieki społecznej w sprawie

przedłużającego się strajku majstrów fabrycznych Widzewskiej Manufaktury. — W wyniku interwencji, wczoraj przedstawiciele zarządu Widzewskiej Manufaktury zaproszeni zostali na konferencję do ministerstwa. Wyjechał dyr. Eborowicz.

Równocześnie inspektor pracy XIII obwodu inż. Feferman zwołał konferencję porozumiewawczą na wtorek, 30 b.m. Prawdopodobnie, wobec interwencji ministerstwa opieki społecznej, na konferencji wtorkowej strajk zostanie zlikwidowany.

Rokowania o umowę zbiorową dla robotników budowlanych, zostały przerwane na wniosek przedsiębiorców budowlanych, którzy zastrzegli sobie możliwość dokładnego zapoznania się z projektem nowej umowy. Obecnie inspektor pracy zwołał konferencję w tej sprawie na dzień 31 b. m. Wobec tego, iż w dniu tym wygasa umowa dotychczasowa — w razie gdyby nie podpisano nowej — liczyć się należy ze strajkiem robotników budowlanych.

W fabryce „Progress” przy ul. 11-go Listopada 14, wybuchł strajk okupacyjny w obronie wydalonego robotnika. — Równocześnie strajkujący wystosowali do inspektora pracy skargę, w której kołnijkują, iż robotnik został wydalony za odmowę wystąpienia ze związku zawodowego.

Wczoraj zlikwidowany został zatarg w fabryce pończoch Adlera przy ulicy Gdańskiej 108, który wynikł z powodu nieuznania przez firmę wyborcu delegata fabrycznego. Na skutek interwencji inspektora pracy — wybór delegata został zatwierdzony. (t)

Nieście pomoc najbardziej potrzebującym

Tak rozpoczyna się reumatyzm: Kłuje tu - Kłuje tam Kto sobie te pierwsze oznaki zapamięta posłucha dobrej rady *Wesź poprostu* **ASPIRIN** Produkt zaufania Preparat wyrabiany w kraju.

Łódź - Pabianice Budowa nowej drogi

W pierwszych dniach kwietnia rozpoczęte zostaną prace przy budowie wielkiej drogi państwowej z Łodzi do Kalisza. Od Pabianic, na dalszych odcinkach roboty są już niemal całkowicie wykonane, to też w sezonie bieżącym roboty prowadzone będą na odcinku Łódź - Pabianice.

W związku z tym w przyszłym tygodniu droga z Łodzi do Pabianic zostanie całkowicie zamknięta dla ruchu kołowego i urządzony będzie objazd na Rzgów i Chojny. Przed tym jednak w ciągu kilku dni droga Rzgowska zostanie doprowadzona do porządku. (i)

JAJKA SWIECONKI STOLIKI z niespodziankami marcepanowe świecone **Framboli** PIOTRKOWSKA 69

Zmiany w zarobkach a obowiązek ubezpieczenia

Wobec licznych zapytań, kierowanych do ubezpieczalni społecznych w sprawie obowiązku ubezpieczenia na wypadek choroby pracowników umysłowych, których zarobek w pewnych miesiącach jest wyższy niż 725 zł., w innych zaś niższy, Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyjaśnia, co następuje:

W razie zmiany zarobku pracownika umysłowego w poszczególnych miesiącach, pracownik ten, zależnie od przekroczenia względnie nieprzekroczenia granicy zarobkowej 725 zł., zwolniony jest w poszczególnych miesiącach od obowiązku ubezpieczenia na wypadek choroby, w poszczególnych miesiącach zaś podlega temu obowiązkowi.

Obowiązek ubezpieczenia na wypadek choroby ustaje z początkiem pierwszego tygodnia po upływie miesiąca kalendarzowego, w którym zarobek pracownika przekroczył 725 zł., powstaje zaś ponownie z początkiem pierwszego tygodnia kalendarzowego po upływie miesiąca, w którym nastąpiło zmniejszenie zarobku poniżej 725 zł.

Kontrola cen i godzin handlu

Wczoraj wieczorem, w związku ze wzniesionym okresem przedświątecznych zakupów komisja lustracyjna, złożona z przedstawicieli władz łódzkich dokonała kontroli cen i przestrzegania godzin handlu w sklepach łódzkich.

Skontrolowano kilkadziesiąt sklepów na kilkunastu ulicach miasta i w kilku dzielnicach. Przekroczeń cennikowych nigdzie nie stwierdzono.

Cenniki oficjalne znajdowały się na widocznych miejscach w sklepach, zaś ceny na poszczególnych artykułach były ulawnione.

W dniu dzisiejszym przedsięwzięta zostanie kontrola cen na targowiskach miejskich. (v)

NA BUDOWE DOMU - POMNIKA IM. MAR-SZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.
Dzieci szkoły Nr. 127 zł. 15.—

Perfumy **OPERA** PINAUD PARIS *Dla wytwornej Pani*

Wynik ciągnięcia II klasy

W dniu 22 b. m. zakończone zostało ciągnięcie drugiej klasy trzydziestej ósmej Loterii Klasowej.

Główna wygrana tej klasy wynosiła sto tysięcy złotych i padła na nr. 169.961. Właścicielami poszczególnych ćwiartek tego numeru są mieszkańcy Łodzi: mianowicie pp. Leon Kwaśniewski, tkacz w fabryce Schweigerta w Łodzi, Stefan Król, robotnik w fabryce Steinerta tamże, Bronisław Król, robotnik, K. M. urzędnik jednej z instytucji kredytowych, A. M., robotnik i T. A. biuralista.

Po raz pierwszy w klasie drugiej wylosowano wygraną siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych. Przypadła ona numerowi 113074, będącemu w posiadaniu mieszkańców Warszawy — dwóch kupców, urzędnika i aktora. Każdy z nich otrzymał po piętnaście tysięcy złotych.

Wesołe święta będą mieli również współwłaściciele losu numer 68241, który wygrał pięćdziesiąt tysięcy złotych. Są nimi robotnicy, zamieszkałi w dzielnicy staromiejskiej, oraz w miejscowościach podstołecznych. Choć każda niemal ćwiartka była własnością

kilku, a nawet kilkunastu osób, wygrana kwota stanowi dla nich — jak to sami przyznali — poważną zapomogę.

Poza tym była jeszcze wygrana w wysokości trzydziestu tysięcy złotych (nr. 164056), pięć po dwadzieścia tysięcy, trzy po piętnaście tysięcy, oraz wiele innych; razem dziesięć tysięcy wygranych na sumę milion sześćset dziewięćdziesiąt dwa tysiące czterysta pięćdziesiąt złotych.

W klasie trzeciej, której ciągnięcie rozpoczyna się 13 kwietnia r. b., główna wygrana wynosi również sto tysięcy złotych, natomiast wygranych po siedemdziesiąt pięć, pięćdziesiąt i trzydzieści tysięcy, jest po dwie, po dwadzieścia tysięcy — cztery, po piętnaście tysięcy sześć i t. d. Ogólna suma wygranych wynosi dwa miliony osiemdziesiąt dziewięć tysięcy siedemset pięćdziesiąt złotych.

Przy sposobności przypominamy, że czas odnowić los do trzeciej klasy. Kto uczyni to w porę, ten może być pewny, że nie będzie narażony na jakiegokolwiek trudności, lub komplikacje.

„DAMA KAMELIOWA” z GRETA GARBO i ROBERTEM TAYLOREM W „GRAND-KINIE” PREMIERA już w niedzielę

Książka za 4 i pół miliona dolarów

Taką sumę zapłacił rząd angielski za 9 egzemplarzy powieści, której autorem jest słynny pułkownik Lawrence. — Stronice książki są opieczetowane i zamknięte klamrami

(1) W New Yorku odbyły się niedawno „Pierwsze Targi Księgarskie”, których największą sensacją była pewna książka, ściągająca uwagę wielu tysięcy widzów. Ciekawy był widok tych tłumów, cisnących się do okna wystawowego, w którym widniała tylko jedna — jedyna książka. Mimo natłoku, ludzie trzymali się w pewnej odległości od wystawy, albowiem przybita metalowa tabliczka ostrzegala:

— Uwaga!... Nie zbliżać się do wystawy, gdyż każde dotknięcie powoduje alarm!

Cóż to za książka, którą aż w ten sposób trzeba było chronić przed ewentualną kradzieżą i która wywołała tak powszechnie zainteresowanie. Ani tytuł książki, ani nazwisko jej autora nie było powiedziane europejskiemu czytelnikowi. Oryginalny tytuł angielski tej powieści brzmi: — „The Mint”, a jej autorem jest „pilot armii brytyjskiej” — niejaki Ross.

Oczywiście, że jest to tylko pseudonim. Tylko nieliczni wiedzą, kto właściwie ukrywa się za tym zmyślnym nazwiskiem. Ross to jeden z wielu pseudonimów najbardziej tajemniczego wywiadowcy angielskiego Intelligence Service słynnego T. E. Lawrence’a.

Za życia szczył się on tytułem „niekoronowanego króla arabskiego”. On był właśnie tym, który 300.000 Arabów doprowadził przeciwko Turkom, który zdołał lub rozdrażniał poszczególne szczyty arabskie, zależnie od potrzeb dyplomacji. To on również utrwał panowanie Anglii nad kopalniami ropy w zachodniej części Azji, przyczyniając się niewątpliwie do rozwoju Imperium Brytyjskiego w stopniu znacznie większym, niż najwięksi wodzowie i dyplomaci.

Życie Lawrence’a stanowi swego rodzaju bogaty temat do powieści. Pisano już o tym niejednokrotnie. Dlatego też w związku z jego tajemniczą książką przypomniemy tylko na tym miejscu, że ukończył on wydział filozoficzny na uniwersytecie w Oxfordzie i że jako młody student władał już

biegle dziesięciu obcymi językami i znał doskonale kilkanaście różnych dialektów arabskich. Znajomość językowa pomogła mu potem znacznie w uzyskaniu zaszczytnego tytułu „niekoronowanego króla arabskiego”.

Jego przygody stanowią tajemnicę Intelligence Service. Lawrence opisał swe przeżycia w jednej ze swych powieści, ale znawcy jego prawdziwej działalności zgodnie stwierdzają, że autor przemilczał skromnie w swych zwierzeniach bardzo wiele ciekawych spraw i przeżyć.

Przed kilku laty — tak przynajmniej doniosła prasa — Lawrence uległ nieszczęśliwemu wypadkowi podczas jazdy motocyklem i zmarł w szpitalu. Początkowo przyjęto tę wiadomość o jego śmierci z wielkim sceptycyzmem. Lawrence nieraz już „umierał”, by po kilku miesiącach wypłynąć w innej części świata pod innym nazwiskiem. Ale tym razem umarł chyba naprawdę....

Przed śmiercią przekazał w odpowiednie ręce rękopis swojej ostatniej powieści, która wywołała właśnie tak wielką -sensację na targach newjorskich. Wedle testamentu Lawrence’a książka ta będzie mogła ukazać się na półkach księgarskich dopiero w 1950 roku! Narazie wydrukowano tylko dwanaście egzemplarzy.

W myśl przepisów autorskich w Waszyngtonie dwa egzemplarze tego dzieła musiały obowiązkowo powrócić do biblioteki Kongresu amerykańskiego. Pozostałe 10 egzemplarzy przeznaczono na sprzedaż, wyznaczając cenę pół miliona dolarów za egzemplarz. Mimo tak wysokiej ceny dziewięć egzemplarzy tej książki za sumę 4 i pół miliona dolarów zakupił rząd

angielski, zanim jeszcze farba drukarska obeschła na stronicach. Ostatni, jedyny egzemplarz zachowała dla siebie firma wydawnicza „Doubleday, Doran et Co.”

Wedle regulaminu, obowiązującego w bibliotece kongresowej, każdy czytelnik ma prawo obejrzenia i przeczytania każdej książki, znajdującej się w bibliotece. Nic więc dziwnego, że będąc w Waszyngtonie, udałem się przede wszystkim do biblioteki i zażądałem owej tajemniczej i tak drogiej książki Lawrence’a. Po upływie piętnastu minut przy moim stoliku zajęli miejsca dwaj panowie: — kierownik biblioteki i nieznan mi bliżej jegomość o powierzchności emerytowanego boksera. W ich obecności bibliotekarz wręczył mi żadaną książkę...

Mogłem więc czytać...

Ale już na wstępie spotkało mnie pierwsze rozczarowanie. O wertowaniu nie mogło być mowy. Znaczna część stronic nie była rozcięta, przy czym nierozcięte części tej niezwyklej książki zaopatrzone były na dodatek w specjalne klamry i pieczęcie. Rząd angielski w ten sposób przynajmniej, przeprowadził tę oryginalną konfiskatę. Ale w każdym razie około 30 stronic było rozciętych. Instynktownie sięgnąłem po notes i ołówek, lecz kierownik biblioteki zauważył stanowczo:

— Nie wolno robić żadnych notatek... Proszę schować ołówek...

Musiąłem podporządkować się tym żądaniom. Zabrałem się więc do czytania. „The Mint” w pierwszych swych rozdziałach przypomina słynne zwierzenia Celine’a w jego powieści p. t. „Podróż do kresu nocy”. Podobnie jak Celine, tak samo i Lawrence nie dobiera słów przy malowaniu obrazów.

Książka ta jest napisana niewątpliwie z wielkim talentem i aż złość ogarnia człowieka, gdy dociera do zakazanych stronic spiętych klamrą...

Powieść zaczyna się od opisu biura werbunkowego Royal Air Force w Londynie, przed którym stoi przystojny blondyn bez grosza w kieszeni. Przed czterema laty był on „niekoronowanym królem arabskim”. Gdy skończyła się jego misja, którą wypełnił znakomicie, odszedł, nie żądając ani zaszczytu, ani pieniędzy. Zadowolił się tylko skromnym tytułem pułkownika. Gdy zaczęto mówić głośno o jego wyczynach, opuścił szeregi armii. Aż oto nadszedł dzień, gdy mając w kieszeni 15 pensów, zatrzymał się przed biurem werbunkowym.

Ale to nie głód zapędził go spowrotem do jego dawnego zawodu, lecz jakiś mus wewnętrzny. Przedstawił się jako Ross. Komisja lekarska uznała go za zdolnego, jakkolwiek lata ciężkiej pracy na pustyni znacznie osłabiły wytrzymałość jego serca. Otrzymał odpowiedni numer i miejsce w barakach na Uxbridge.

Potem następują opisy życia w barakach. Sądzę, że żaden pisarz światowy nie zdobył się jeszcze na tak poręczające i realistyczne opisy. Mieszkańcy baraków rekrutowali się przeważnie z bezrobotnych, dawnych krawców, marynarzy, mechaników itp.

Potem — klamry... Niewątpliwie „skonfiskowane” stronic książki zawierają wiele ciekawego materiału, w przeciwnym bowiem razie rząd angielski nie ofiarowałby tak łatwo 4.500.000 dolarów, celem umożliwienia dostępu do tych stronic szerszym masom czytelników...

H. J.

Student bezprawnie odziany w szaty duchowne wydalony został z uniwersytetu. — Dalsze wyroki przeciw uczestnikom blokady

Warszawa, 25 marca. Wśród ostatnich wyroków, wydanych przez międzyuczelnianą komisję dyscyplinarną w sprawie uczestników blokady Uniwersytetu warszawskiego, najsurowiej wypadło orzeczenie w sprawie byłego studenta seminarium duchownego, Ludomira Ciesielskiego.

Przy likwidacji blokady, zatrzymano wśród jej uczestników jednego ze studentów, bezprawnie występującego w szatach duchownych i podającego się za

spółpracownika wydawnictw katolickich Studentem tym był właśnie Ciesielski.

Komisja międzyuczelniana skazała go na wydalenie z Uniwersytetu warszawskiego i pozbawiła prawa studiowania we wszystkich wyższych uczelniach polskich. Z pośród wszystkich ferowanych wyroków, jest to jedyne orzeczenie generalnej relegacji ze szkół akademickich.

Na surowość wyroku wpłynął bezwzględnie fakt bezprawnego noszenia

przez Ciesielskiego szat duchownych, a poza tym i fakt, że w czasie blokady wkraczał w nieprzysługujące mu atrybuty, proponując m. in. odbycie przed nim spowiedzi kilku uczestnikom blokady.

Sędzia dyscyplinarny Uniwersytetu Warszawskiego wydał w b. tygodniu pierwsze wyroki w sprawach studentów, oskarżonych o udział w zajęciach na dziedzińcu uniwersyteckim, które miały miejsce w początkach lutego r. b. Na karę zawieszenia na przeciąg jednego semestru skazano czterech studentów.

ADAM HERSZAFT W ŁODZI

W Łodzi bawi obecnie słynny malarz i akwafortysta Adam Herszajt. Po długim pobycie w Italii, przywiózł do Łodzi cykl akwafort włoskich, które budzą duże zainteresowanie, ze względu na mistrzowską technikę z jaką są wykonane.

Przed niedawnym czasem Adam Herszajt wykonał portret Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Mościckiego. Odbitki tej akwaforty, dla jej wysokich zalet artystycznych, zakupione zostały przez kancelarię cywilną P. Prezydenta Rzeczypospolitej, prezydium rady ministrów, ministerstwo spraw zagranicznych, oświaty, spraw wojskowych i f. d.

Akwaforty włoskie, które przywiózł do Łodzi, porywają swą głębią i poezją. Widoki z Italii są zachwycające. Adam Herszajt zabawi w Łodzi kilka tygodni.

Pokątniarze grasują na przedmieściach wprowadzając w błąd i krzywdząc swych klientów

Przed sądem grodzkim odpowiadali wczoraj w dwóch rozprawach dwaj pokątni doradcy i pisarze prośb. Ludzie tego procederu jeszcze ciągle grasują na przedmieściach, narażając nieraz swych klientów nie tylko na bezużyteczne wydatki na swe honoraria, ale i na poważne, czasem niepowetowane straty.

W dniu 4 lutego r. b. wpłynęło do sądu pracy podanie N. Karolaka o zaszalenie należności za pracę. Pozew był zredagowany przez półalfabetę, co ujawniało się między innymi, w tym, że z treści podania wynikało, iż Karolak prosi o zasądzenie kosztów od... samego siebie.

Sprawa została skierowana do prokuratury. Dochodzenie doprowadziło do ustalenia, iż pozew był dziełem Emila Śmietana, zamieszkałego na Bałutach i tam uprawiającego domokrażnie pisanie podań, wypisywanie kart meldunkowych i t. p. czynności.

Śmietana, jak ujawniło dochodzenie, podejmował się poważnych nawet spraw przyczem efekty był dla jego klientów oplakany, gdyż, nie znając terminów i przepisów proceduralnych, nieraz szkodził tylko swym klientom.

Śmietana skazany został na 4 miesiące aresztu i 100 zł. grzywny.

Delikatna cera kobieca reaguje silnie na wszelkie zmiany atmosferyczne. Ledwo barometr wskazuje zbliżająca się wiosnę, już spostrzec się dają pewne usterki cery, mniej widoczne podczas mrozów i zimna. — Póki jedynym sposobem na poprawienie cery jest kąpiel w ciepłej wodzie z dodatkiem sody i mydła.

Krem Simon, o którym mowa, wespół z doświadczeniami, przylegającym, o subtelnych zapachach pudrem Simon, stoja na straży cery kobiecej i nadają jej, przy systematycznej pielęgnacji, piękno godne podziwu i zazdrości.

SPELNIŁO ŻĄDANIE RADIOŚLUCHACZY.

Siedząc za wymaganiami szerokich rzesz radiosłuchaczy, stwierdzić należy, że w dziedzinie oceniania wartości odbiornika według ilości odbieranych stacji, następuje wymagano by odbiorniki były selektywne, z kolei żądano, by brzmienie głośnika było czyste.

W bieżącym sezonie przybyło nowe żądanie precyzyjny radioamator wymaga, aby odbiornik miał „muzyczny” charakter. Radioamator szuka odbiornika, któryby odbierał maksimum uchwytanych dla ludzkiego ucha tonów w brzmieniu najbardziej naturalnym.

To nowe żądanie radiosłuchaczy ma swoje rozwiązanie. Dzisiejsza technika przez skonstruowanie słynnej superheretodny 695 wydzielił wszystkie dostępne dla ucha ludzkiego tony (to znaczy od 30 do 8000 drgań na sekundę) w sposób idealny.

Każdy, kto interesuje się kunsztem nowego odbiornika i pragnąłby posiadać aparat naprawy swych żądań — ten ma możliwość zaspokoić swoje wymagania. Słynne supery Philips 695 są sprzedawane na dogodnie raty miesięczne.

powodu W...
pierwsze prze...
w niedzielę...
K...
powodu W...
wieszono...
r. pierwszy...
m oraz w...
drugiego...
dziesięciu...
z...
głównych...
owski, K. L...
Mieczysław...
komedia...
w w reżyser...
Y...
odzieniem...
w...
cz, i w pon...
dz, 8 15 w...
Lopuszański...
Buczyński...
a 1937 r...
wstają z...
Muzyka...
25-7 30...
na dzisiaj...
11.57 Przer...
i czasu z...
owa...
Orkiestra...
Dziennik...
pisanki...
ryzna, 13...
eta — poro...
chóralska...
ks. kapelan...
transmisja...
dry Poznań...
Jerozolimski...
owski — p...
oczniczy...
Kossak-Szcz...
skiej — a...
u Jerzego...
ńskiego (z...
Liaza w wy...
towic).
teusza — J...
Transmisja...
kazanie...
dr. Jan...
i lasce B...
ZNE...
w. Jana...
ther — op...
Dworzaki...
opera W...
ystusa...
Jana...
tus na G...
a.

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 26 marca 1937 r.

Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Zwyżka cen

Problem zwyżki cen absorbuje umysł w świecie i u nas. Gdy tyle się o tym mówi i pisze, warto uświadomić sobie w sposób porównawczy stan rzeczy.

Obraz jest istotnie nader ciekawy. Przy wskaźniku 100 dla poprzedniej koniunktury (1929) — wskaźniki w roku 1932, t. j. roku kulminowania depresji, roku 1935 i października 1936 wyglądają dla szeregu krajów następująco (cytujemy wedle dra T. Ł. — w „Przeglądzie Gospodarczym Nr. 1—37), podając przytem tylko liczby całkowite zaokrąglone:

Niemcy: 70, 74, 76 — Belgia: 63, 50 i 57; Dania: 76, 45 i 45, U. S. A. — 68, 50 i 52; Finlandia: 57, 47 i 48; Francja: 68, 54 i 51; Holandia: 65, 62 i 54; Polska: — 68, 55 i 58; W. Brytania: 54, 47 i 52; Szwecja: 54, 46 i 50; Szwajcaria: 75, 64 i 51 (przy czym dla krajów które przeprowadziły dewaluację w roku zeszłym uwzględniono wskaźnik przerechnowany na dawny parytet).

Ogólny wniosek z tych cyfr jest jeden: tendencje dla ruchu cen są mniej więcej w swej linii ogólnej zbliżone w całym świecie. Mimo że rynki światowe są dzisiaj w stopniu bez porównania mniejszym niż dawniej owym „nacyniem połączonym“, w którym istnieje dążność do wyrównywania się poziomów — tendencja wyrównawcza jest jednak bardzo widoczna.

Gdyby dla krajów ostatniej partii dewaluacyjnej (t. j. Francji, Szwajcarii i Holandii) uwzględnić bardziej aktualne cyfry, obraz byłby zapewne jeszcze bardziej charakterystyczny.

Widzimy, że jedynie poziom cen niemieckich jest wyjątkowo wysoki, oscylując około trzech czwartych stanu z roku 29-go, ten stan rzeczy tłumaczy nam wiele m. i. efekty polityki finansowej Rzeszy. Natomiast dla wszystkich innych krajów poziom oscyluje pomiędzy 45 a 58 procentami, czyli przeciętnie i zgrubsza biorąc około połowy stanu z roku 1929.

Charakterystyczne jest, jak szybko rosła cena w dwóch głównych ośrodkach współczesnej prosperity europejskiej: Anglii i Szwecji (unicum duńskie — trudne do wytłumaczenia!).

O ile chodzi o dynamikę, a ta jest dla rozwoju cen najbardziej rozstrzygająca, przyjąć wolno, że wskaźniki innych krajów doganiają a więc i dogonia wskaźnik polski. Kto przyjmuje tę prognozę, ten zarazem musi akceptować tezę, iż polityka gospodarcza polska, oparta na wymijaniu wstrząsu dewaluacyjnego i stosowaniu innych środków wyrównawczych, jest trafna.

Z sądu handlowego

Na ostatniej sesji sądu handlowego rozpoznawana była sprawa upadłego Alfonsa Teubera w przedmiocie zatwierdzenia układu.

W dniu 26 października 1936 r. odbyło się zebranie wierzycieli, na którym upadły Teuber zaproponował na zaspokojenie wszystkich wierzytelności nieuprzywilejowanych, pokrycie ich w wysokości 20 proc. nominalnej wartości, bez odsetek i kosztów, płatne w czterech równych ratach półrocznych, przy czym pierwszą ratę w sześć miesięcy od daty uprawomocnienia się postanowienia sądu zatwierdzającego układ.

W opinii swej syndyk przychylił się do propozycji układowych upadłego, wychodząc z założenia, że bez układu uzyskaliby wierzyciele nieuprzywilejowani gorsze warunki zaspokojenia swych wierzytelności, aniżeli w drodze układu.

Sąd na ostatniej sesji układ powyższy zatwierdził.

ZWYŻKI CELNE NA POŃCZOCHY FRANCUSKIE.

Francuski przemysł pończosznicy zwrócił się do rządu z postulatem podwyższenia cel na importowane do Francji wyroby pończosznicy. Postulat ten przemysł francuski motywuje wydatnym podrożeniem kosztów produkcji spowodowanym zwyżką płac i wprowadzeniem 40-to godzinowego tygodnia pracy. Spowodowało to wzmożoną konsumpcję pończoch importowanych, a w pierwszym rzędzie niemieckich i czeskich, których konkurencja produkcja francuska nie może podjąć.

Eksport konfekcji do Anglii zagrożony?

W Birmingham powstaje wielki ośrodek przemysłu konfekcyjnego

Łódzki i brzeziński przemysł konfekcyjny zaalarmowany został wiadomościami o tworzeniu się w Anglii potężnego ośrodka produkcji konfekcyjnej, który, zgodnie z intencją oficjalnych czynników gospodarczych Anglii, jak i organizatorów tego ośrodka, ma Anglię uniezależnić od importu zagranicznej konfekcji.

Jak się dowiadujemy, organizatorzy nowego ośrodka konfekcyjnego wybrali jako najodpowiedniejsze dla rozwoju produkcji konfekcyjnej, miasto Birmingham, gdzie już rozpoczęły się prace wstępne.

Birmingham był doniedawna ośrod-

kiem wielu przemysłów, przy czym przemysł włókienniczy nie odgrywał w tym mieście większej roli. Wybór ośrodka przemysłu konfekcyjnego podyktowany tego powodu w Birmingham, że położenie miasta sprzyja prawidłowemu rozwojowi prowadzaniu wyprodukowanych towarów po kraju, przede wszystkim zaś dlatego, że w pobliżu Birmingham znajdują się wiele fabryk niezbędnych do produkcji konfekcji, specjalnie jeżeli chodzi o produkcję artykułów galanterijnych, jak n. p. fabryki guzików, galanterii metalowej, nici itd.

Należy zauważyć, że w Birmingham tworzy się obecnie nie tylko przemysł konfekcji ubraniowej ale i bieliznianej. W ostatnich tygodniach powstała w tym mieście olbrzymia fabryka wysokogatunkowej konfekcji pod firmą „David Laidlaw Ltd.“. W ten sposób w bardzo krótkim czasie Anglia będzie miała własny ośrodek produkcji konfekcji ubraniowej oraz bieliznianej.

Nie trzeba dodawać, że gdyby istniał Birmingham stał się ośrodkiem wielkiej produkcji konfekcji w Anglii, produkcja polska a w szczególności: łódzka, brzezińska oraz ozorkowska stanęła w obliczu bardzo poważnego wstrząsu ekonomicznego.

Jak wiadomo Brzeziny i inne ośrodki konfekcji na prowincji rozwinęły się w pierwszym rzędzie dzięki poważnemu eksportowi do Anglii. Eksport ten wprawdzie ostatnio zmniejszył się poważnie, pozwał jednak na gospodarczy rozwój Brzeziny, Ozorkowa i t. d. Zamknięcie angielskiego rynku dla eksportu naszej konfekcji byłoby niepowołanym ciosem i skomplikowałoby poważnie sytuację polskiej produkcji konfekcyjnej. Sfery zainteresowane podkreślają, że tak daleko idący pesymizm jest nieuzasadniony, gdyż bowiem nawet Birmingham stanowił konkurencję dla zagranicznej produkcji konfekcyjnej nie będzie on w stanie pokryć zapotrzebowania rynków do których przemieszany wszystkim wysyłana jest konfekcja Brzeziny, Ozorkowa itd.

Przypuszczalnie rozwój pójdzie w tym kierunku, że Birmingham produkować będzie w pierwszym rzędzie lepszą konfekcję na potrzeby właściwego rynku angielskiego, do Afryki natomiast innych terenów kolonialnych eksportowana będzie nadal konfekcja polska.

Zauważać należy, że również czeskosłowacki przemysł konfekcyjny jest mocno zaniepokojony tymi wieściami.

Dodatkowe kontyngenty w Rumunii

uruchomione zostają od dziś i obejmują import z Polski

Poprawa gospodarcza w Rumunii i rzystne kształtowanie się eksportu umożliwiło rządowi rumuńskiemu udzielenie dodatkowych kontyngentów przyzwoznych działających wstecz, to jest na okres pierwszych 3 miesięcy rb. Według prowizorycznych obliczeń, wysokość do datkowego przywozu na styczeń, luty i marzec rb. wyniesie ma około 1 i pół miliarda lei, ale klucz podziału tego importu na poszczególne państwa utrzymywany jest na razie w tajemnicy.

Dodatkowe kontyngenty uruchomione zostaną po 25 marca i mają być przy-

dzielone wszystkim zainteresowanym krajom i na wszystkie artykuły jednocześnie. Dodatkowych kontyngentów nie otrzymają importy z Egiptu, Niemiec, Irlandii, Norwegii, Portugalii, Palestyny, Rosji i Stanów Zjednoczonych. Decyzja opiera się na stanowisku banku emisyjnego, który nie wyraził swej zgody na dodatkowy przydział dewiz dla tych państw.

Wszystkie natomiast pozostałe kraje, a więc również i Polska, będą mogły uzyskać kontyngenty dodatkowe.

Zwyżka papierów wartościowych

Na rynku prywatnym brak 5 proc. łódzkich listów zastawnych

Na rynku walorów zanotowano w dniu wczorajszym mocniejszą tendencję dla papierów wartościowych przy zmniejszonej podaży i zwiększonym całkowitem popycie.

Z papierów procentowych złotych 3 proc. pożyczka inwestycyjna I i II emisji uległa zwyżce o 75 punktów, dochodząc do 63.75 w placeniu, 64.75 w żądaniu (I emisja) oraz 62.75 w placeniu, 63.75 w żądaniu (II emisja). 5 proc. pożyczka konwersyjna w grubszych od cinkach zwyżkowała o 25 punktów; na łódzkim rynku prywatnym papierem tym obracano po kursie 54—55. 25 punktowa zwyżka zanotowano również dla 5 proc. pożyczki konwersyjnej w drobnych odcinkach do 53.25 w placeniu, 54.25 w żądaniu. 5 proc. pożyczka konsolidacyjna w drobnych odcinkach uległa zwyżce o 50 punktów; na łódzkim rynku prywatnym papierem tym dokonywano transakcyj po kursie 50.50 w placeniu, 51.50 w żądaniu. 5 proc. pożyczka konsolidacyjna w grubszych od cinkach zwyżkowała o 25 punktów do 51.75 w placeniu, 52.75 w żądaniu.

Z papierów procentowych złotych prywatnych duże zainteresowanie zanotowano dla 5 proc. łódzkich li-

stów zastawnych; na łódzkim rynku prywatnym dał się odczuć brak tego papieru; 5 proc. łódzkie listy zastawne serii XK. uległy zwyżce o 50 punktów do 50.50 w placeniu, 51 w żądaniu. Również 50-punktową zwyżkę zanotowano dla 5 proc. warszawskich listów zastawnych nowych do 56.25 w placeniu, 56.75 w żądaniu. 5 proc. piotrkowskie listy zastawne uległy zwyżce o 25 punktów, dochodząc do 47.25.

Z papierów procentowych dolarowych jedynie 4 proc. pożyczka dolarowa uległa zwyżce o 50 punktów; na łódzkim rynku prywatnym papierem tym obracano po kursie 44 w placeniu, 45 w żądaniu.

Pozostałymi papierami dolarowymi dokonywano transakcyj po następujących kursach: 6 proc. pożyczka dolarowa 50 w placeniu, 51 w żądaniu. 7 proc. pożyczka stabilizacyjna — 368 i 8 proc. pożyczka Dillonowska po kursie 51 w placeniu, 51.50 w żądaniu.

Mocniejszą tendencję zanotowano również dla papierów dywidendowych. Akcje Banku Polskiego uległy zwyżce o całe 200 punktów; na łódzkim rynku prywatnym papierem tym obracano po kursie 99 w placeniu, 100 w żądaniu. (y

Ciasnota gotówkowa w Łodzi

Wzrost stawek dyskonta prywatnego.—Banki nie są w stanie pokryć zapotrzebowania kredytu

Na łódzkim rynku pieniężnym panuje nadal wyjątkowo duża ciasnota gotówkowa. Zapotrzebowanie na gotówkę ze strony handlu i produkcji włókienniczej jest ostatnio coraz większe, gdyż zarówno produkcja jak i zakupy dokonane przez handel hurtowy w ciągu marca wykazały dalszy wzrost, a zwiększeniu natomiast produkcji jak i obrotów nie towarzyszył odpowiedni napływ gotówki.

Zapotrzebowanie na kredyt bankowy wzrosło w tych warunkach znacznie jednak dalekosiężne wyczerpanie kapitałów przeznaczonych przez banki na operacje kredytowe uniemożliwiło rozszerzenie kredytów.

Od stycznia bowiem począwszy rozmaite operacje dyskontowych, jak również transakcji kredytowych innego typu, dokonywanych przez banki łódzkie wykazywały stały, bardzo szybki wzrost i już na ultimo lutego osiągnęły wyjątkowo wysoki poziom. Starania niektórych łódzkich instytucji finansowych o ewentualne powiększenie kre-

dytów redyskontowych zostały uwzględnione w niewielkim tylko zakresie, albowiem rozpoczynający się niezadługo sezon budowlany i silna zwyżka cen materiałów budowlanych wywołały znaczne zapotrzebowanie na gotówkę na cele budowlane.

Wzrastająca ciasnota gotówkowa znalazła swój wyraz również na prywatnym rynku pieniężnym, który w ciągu marca dyskontował znaczne portfele wekslowe z żyrami pierwszorzędnych firm. Stopa dyskontowa rynku prywatnego podniosła się. Dyskonto weksli prima na rynku prywatnym kosztowało pod koniec marca 1—1,25 proc. w stosunku miesięcznym, jeszcze znacząco zdrożało natomiast dyskonto weksli drugo- i trzeciorzędnych. Stopa dyskontowa przy tych ostatnich przekroczyła wysokość 2—2,5 proc. w stosunku miesięcznym.

Ultimo marcowe zapowiada się bardzo ciężko, zapotrzebowanie na gotówkę powiększa ponadto zbliżenie ultimo z świętami. (w)

Wieści gospodarcze

MONOPOL SPIRYTUSOWY W CZECHOSŁOWACJI.

Według doniesień „Prager Tageblatt“, zainteresowanych kołach Czechosłowacji dyskusjonowane są możliwości utworzenia monopolu spirytusowego. Dyskusje te podjęte zostały w związku z zagadnieniem zaopatrywania rządu krajowego w spirytus, bądź za pośrednictwem monopolu, bądź też tak, jak dotychczas, przez specjalną instytucję handlową.

W sferach producentów spirytusu tendencje utworzenia w Czechosłowacji monopolu spirytusowego zostały przychylnie, gdyż znacznie lepiej potrzebom szeregu grup producentów spirytusu oraz przemysłów, związanych z konsumpcją tego artykułu.

REKORDOWA PRODUKCJA SAMOCHODÓW.

Według obliczeń ze źródeł amerykańskich światowa produkcja samochodów w roku 1936 wyniosła około 6 mln. wozów, t. j. o blisko milion więcej aniżeli w roku 1935 i o blisko dwa miliony więcej aniżeli w 1932 r. W ten sposób produkcja samochodów w porównaniu z okresem kryzysu uległa zwiększeniu o 300 proc., była jeszcze o 8 proc. mniejsza niż w roku 1935, w którym światowy przemysł samochodowy produkował około 6 i pół mln. wozów.

Na pierwszym miejscu w szeregu producentów utrzymują się Stany Zjednoczone, które w roku 1936 wyprodukowały około 5 mln. wozów, dalej W. Brytania — około pół mln. wozów, Niemcy ok. 300.000 wozów, a dalej Francja i Kanada.



Likwidacja majątku masy upadłości Tow. Akc. Jakób Kestenberg

Na ostatniej sesji sądu handlowego rozpoznawana była sprawa upadłości firmy „Towarzystwo Akcyjne Manufaktury Bawełnianej Jakób Kestenberg”, na której Sąd postanowił zobowiązać syndyków do jaknajszyszej likwidacji majątku masy upadłości, t. j. sprzedaży ruchomości i nieruchomości, wagiętności i wierzytelności i zrealizowanie wszelkich praw majątkowych, celem przeprowadzenia podziału zrealizowanych kwot pieniężnych pomiędzy wierzycieli oraz zwrócił uwagę syndyków iż dopóki całkowita likwidacja majątku masy nie jest przeprowadzona, syndycy ostateczni winni zarządzać majątkiem masy w interesie wierzycieli w ten sposób by majątek masy był całkowicie zabezpieczony i zachowany, a dochody z niego pobierane w możliwej do osiągnięcia wysokości. Jednocześnie Sąd zobowiązał se-

dziego-komisarza do czuwania, by czynności, należące do syndyków, jako likwidatorów i zarządców masy upadłości, były wykonywane sprężyście i bez żadnej zwłoki, a w razie gdyby interesy masy były niedostatecznie zabezpieczone, do wystąpienia do Sądu z odpowiednim sprawozdaniem i wnioskami.

Ponadto Sąd zobowiązał syndyków do składania Sądowi, za pośrednictwem sędziego-komisarza, co trzy miesiące okresowych sprawozdań, zawierających za każdym razem: a) szczegółowe sprawozdanie kasowe, b) wykaz dokonanych czynności, c) wyjaśnienie co dokonano z zakresu likwidacji i podziału majątku masy, względnie jakie konkretne powody spowodowały wstrzymanie się z likwidacją poszczególnych obiektów, względnie praw masy.

Gielda pieniężna

Warszawa, 25 marca. Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-wizowej w Warszawie tendencja dla dewiz utrzymać się przy obrotach niewielkich. Notowano: Amsterdam 289, Bruksela — 88,90, Londyn 100, Londyn 25,79, Mediolan 27,85, Nowy Jork 5,27,38, Nowy Jork kabel 5,27,75, Oslo 10,00, Paryż 24,24, Praga 18,39, Sztokholm — 120,28, Bank Polski płaci za: dolary amerykańskie 5,25,50, kanadyjskie 5,25,50, holenderskie 288, franki francuskie 24,16, szwajcarskie 119,78, belgi 88,65, funty ang. — 132,35, guldery gdańskie 99,80, korony czeskie 114,60, norweskie 126,95, szwedzkie 132,35, liry włoskie 24, szylingi austr. 96, marki fińskie 11, niemieckie 120, srebrne 127.

stabil. 368 — kupon 78,29, kupon 6 proc. dolarowej 53,57, kupon 8 proc. listów T. K. Z. gwa rantowane 35,16, 8 proc. Przem. Pol. funtowe 75 (+450), 4 i pół proc. ziemskie 52,25—52,75, 5 proc. Warszawy nowe 56,75—57, Tranzakcje dokonane a nie notowane: 8 proc. dillonowska 53, 7 proc. śląska 47,75—48,25, 7 proc. warszawska 47,75—48,25, 3 proc. państwowa renta ziemska odcinki po 5000 zł. 75,50, odcinki po 1000 zł. — 76.

Z GIELDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolarówka 44,50—44,00, poz. stabilizacyjna 368,00—367,00, poz. inwestycyjna I em. 64,50—64,00, poz. stabilizacyjna II em. — 63,50—63,00. Tendencja słabsza.

Z GIELDY ZBOŻOWO-TOWAROWEJ W ŁODZI.

Owies 23,00—23,25. Reszta notowań bez zmiany. Tendencja spokojna

EAU DE COLOGNE
Glockengasse 4711
Köln

4711
Eau de Cologne

Tosca
Woda kolońska
Perfumy
Puder

4711
Jako prezent
święteczny
sprawia zawsze
dużą radość

Sprzedaj towarów, otrzymanych na pokrycie długu, nie wymaga wykupienia świadectwa przemysłowego. — Sąd Najwyższy skasował wyrok sądu okręgowego w Łodzi

Sąd Najwyższy rozpatrywał ostatnio niezmiernie interesującą sprawę, do tyczącą kwestji obowiązku wykupienia świadectwa przemysłowego, a mianowicie: oskarżony otrzymał od swego dłużnika dużą partię towaru na pokrycie swojej należności, i towar ten sprzedał przez blisko rok kupcom w różnych ilościach. Urząd Skarbowy uznał, iż oskarżony wobec tego prowadził w tym roku przedsiębiorstwo detalicznej sprzedaży towaru, który otrzymał od swego dłużnika, aczkolwiek ani przedtem ani potem handlem tym artykułem się nie zajmował, skutkiem czego oskarżony miał obowiązek wykupić świadectwo przemysłowe, a nadto został ukarany grzywną. Sąd okręgowy w Łodzi, do którego odwołał się oskarżony, podzielił stanowisko urzędu skarbowego, i uznał oskarżonego winnym zarzucanego mu czynu.

Od tego wyroku oskarżony wniósł kasację, w której wywoził, iż w czynnym przypisanym mu nie ma cech przedsiębiorstwa, ponieważ sprzedaż otrzymanego towaru nie stanowi przedsiębiorstwa ani zajęcia, o których mówi art. 1, 9 lub 10, załączona do art. 23 ustawy o podatku przemysłowym. Oskarżony twierdził w kasacji, iż otrzymawszy od dłużnika towar na pokrycie swej należności, nie stał się przez to kupcem, a jako wierzyciel, odbierając swoją należność w naturze, nie jest tym, który

nabywa towar w celu zysku. Co wierzyciel z odebraną w naturze wierzytelnością zrobił, jest rzeczą obojętną, i jeśli ją sprzeda, to przez tę czynność kupcem się nie stanie.

Sąd Najwyższy orzekł, iż w myśl ustawy o podatku przemysłowym (art. 1), podatkowi temu podlegają handlowe przemysłowe i inne na zysk obliczone przedsiębiorstwa. Zestawiając ten przepis z postanowieniem art. 2 §1 kodeksu handlowego, które określa kupca jako tego, kto w imieniu własnym prowadzi przedsiębiorstwo zarobkowe, dojsz do przekonania, że ustawodawstwo podatkowe obciąża podatkiem przemysłowym wszelkie przedsiębiorstwa i tylko takie przedsiębiorstwa, które w przedmiotowym znaczeniu połączone są z działalnością w pewnym określonym celu, mianowicie celu zarobkowym, z działalnością obliczoną na zysk. Zarobek ten może być nieosiągnięty, obliczenie na zysk może być zawadne, są to okoliczności z punktu widzenia prawa handlowego i podatkowego obojętne, jednakże o przedsiębiorstwie w rozumieniu tych ustaw może być mowa tylko przy ustaleniu czynności, wykonywanej w sposób przemysłowy, t. j. mający na celu zarobek lub zysk. Z takiej istoty przedsiębiorstwa wynika cecha stałości zajęcia i pewna suma przedmiotowych znamion w postaci lokalu, personelu, towarów, ksiąg

i t. p., a w każdym razie w postaci pewnych stałych stosunków handlowych, klienteli etc. Z takiej istoty przedsiębiorstwa wynika ponadto, że nie może być mowy o nim, jeżeli związana z nim działalność nie ma na celu zarobku i nie jest obliczona na zysk, gdy korzyść albo nie jest przewidziana, albo zgoła wykluczona, co może mieć miejsce nawet wtedy, gdy poszczególne czynności są odpłatne.

W świetle tych niewatpliwych postanowień obowiązujących ustaw skarga kasacyjna oskarżonego jest słuszna. Sąd okręgowy coprawda napisał w uzasadnieniu wyroku, że oskarżony prowadził przedsiębiorstwo i sprzedawał towary w celu zysku, jednak przytoczone przez sąd ustalenia faktyczne nie wypełniają istoty występkę z art. 98 ustawy o podatku przemysłowym. Pomijając brak stwierdzenia jakichkolwiek przedmiotowych znamion przedsiębiorstwa, sąd nie ustalił zasadniczej jego cechy podmiotowej, mianowicie czynności o charakterze zarobkowym, obliczonej na zysk. Odsprzedaż, a więc czynność odpłatna, rzeczy otrzymanych od dłużnika tytułem należności, może doskonale mieć na celu pokrycie, choćby częściowe strat lub uniknięcie ich, co wcale nie jest jednoznaczne z czynnością obliczoną na zysk, a wręcz przeciwnie może ją wykluczać. Utożsamienie tych dwóch czynności bez dalszego faktycznego uzasadnienia doprowadziłoby do stwierdzenia czynności handlowych w każdym przypadku wyzbycia się rzeczy otrzymanych zamiast należnej gotówki, co zdarza się nierazko w środowiskach od wszelkiej działalności kupieckiej dalekich.

Z tych względów Sąd Najwyższy uchylił wyrok sądu okręgowego, uznając iż w danym przypadku oskarżony wolny jest od obowiązku wykupienia świadectwa przemysłowego. (Wyrok Sądu Najwyższego Izby Karnej (sek. 1) z dn. 22. I. 1936. I. K 1113/35).

Zgon króla cyganów Kwieka

Walka o władzę nad cyganami polskimi

Warszawa, 25 marca.

Dziś nad ranem zmarł „król” cyganów polskich, Matejas Kwiek. Śmierć nastąpiła naskutek znanego, a nie zupełnie dotąd wyjaśnionego wypadku z bronią podczas bójki w mieszkaniu Wobec śmierci „króla” cyganów polskich, staje się aktualną kwestia „następstwa tronu” oraz uroczystego pogrzebu. Na pogrzeb Matejasa Kwieka—

który ma być bardzo okazały, zjadą się do Warszawy cyganie z całego kraju, a jak slychać — przybyć mają również liczne delegacje z zagranicy. Uroczystości pogrzebowe będą niewatpliwie początkiem rozgrywek o władzę nad cyganami w Polsce. Rywalizuje mianowicie syn zmarłego „króla”, Bazyl Kwiek ze swym dalekim kuzynem, Filipem Kwikiem z Rumunii.

NOTOWANIA BAWELNY

z dnia 24 marca 1937 r.
NOWY JORK. Loco 14,63, kwiecień 14,13, maj 13,74, czerwiec 13,97, lipiec 13,91—92, sierpień 13,74, wrzesień 13,57, październik 13,40, listopad 13,36, grudzień 13,32, styczeń 13,33, luty 13,34, marzec 13,34.
NOWY ORLEAN. Loco 14,36, maj 13,96, lipiec 13,86, październik 13,38, grudzień 13,39, styczeń 13,39, marzec 13,40—42.
LIVERPOOL. Loco 7,80, marzec 7,64, kwiecień 7,64, maj 7,67, czerwiec 7,68, lipiec 7,71, sierpień 7,66, wrzesień 7,61, październik 7,55, listopad 7,48, grudzień 7,47, styczeń 7,48, luty — 7,47, marzec 7,47, kwiecień 7,46, maj 7,44.
GIPSKA Sakell. Loco 12,52, marzec 11,93, maj 12,08, lipiec 12,13, październik 12,25.
UPPER. Loco 9,53, marzec 9,34, maj 9,37, czerwiec 8,82, październik 9,34, listopad 8,85, styczeń 8,82.
BREMA. Loco 16,52, maj 13,81, lipiec 14,13, sierpień 14,36, grudzień 14,39, styczeń 14,42.
ALEKSANDRIA (Sakellaridis). Maj 22,27, czerwiec 22,99, listopad 21,50.
ASHMOUNI. Kwiecień 17,23, czerwiec 17,03, sierpień 16,66, październik 16,03, grudzień 15,95, luty 15,85.

ŚWIECONE W T-WIE „OPIEKA”.

Między wstępnym dniem radości i uciechy we wszystkich ośrodkach wychowawczych T-wa „Opieka”. Świećlice przybrały odświeżony wygląd, a na twarzach młodzieży widać było wielkie zacieśnienie, co też kochający ją opiekunowie zgotowali za niespodzianki wielkie. Jednym słowem błędne dzieci bezrozprawnie często kawalka chleba, spragnione radością chwile — otrzymanie świec. Nie omyliły się bynajmniej, gdyż w T-wie „Opieka” przegotował i rozdał 1300 paczek świec, w których oprócz świec, kielbasa, jajka, a często także przez wychowawczy i słodczy. Na świecach i przedmiotach T-stwa „Opieka” był serdeczny, pogodny i radosny. Dzieci i dziatwa popisywała się śpiewami i tańcami, a w niektórych świećlicach odegrały nawet obrazki wielkanocne. Po wzajemnym złożeniu sobie życzeń świątecznych, dzieci rozeszły się do domów rodzinnych, wznosząc do nich trochę pogody, radości i wiary w jutro.

ODZNACZENIE.

Rozporządzeniem Pana Prezydenta R. P. z dnia 16 marca odznaczony został Krzyżem Niepodległości referent Rozgłośni Łódzkiej Polskiego Radia i wieloletni prezes E.O.Z.L. — Stanisław Szumlewski.



Rekordowe czyny wymagają dobrego snu, dlatego... ... pić **KAWĘ HAG**, wolną od kofeiny!

Na święta WINA „KARMEL” w wielkim wyborze najtaniej w firmie
„VICTUAL” Piotrkowska 64 tel. 112-35

Ogłoszenie.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi podaje niniejszym do wiadomości, iż nieruchomości łódzka oznaczona nr. hip. 975 rep. hip. 3781, przy ulicy Przędzalnianej — obciążona pożyczkami tegoż Towarzystwa w sumie zł. 39.600.— sprzedana została przez publiczną licytację w dniu 16 marca 1937 r. w Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Łodzi przed Notariuszem P. LEWIECKIM za sumę zł. 55.000.— na skutek postąpnego wyższego o 25% szacunku, na zasadzie § 90 Ustawy Towarzystwa sprzedana zostanie przez nadlicytację w dniu 5 kwietnia 1937 roku w Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Łodzi o godz. 11-ej przed tymże Notariuszem.

Nadlicytacja rozpocznie się od sumy zł. 68.750.—
Wadium do nadlicytacji wynosi zł. 7.920.—

Łódź, dnia 24 marca 1937 r.

DYREKCJA TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO
M. ŁODZI.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.
W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 25.6.1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580) 2 Urząd Skarbowy w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 7 kwietnia 1937 r. o godz. 10—16 w lokalu zobowiązanego przy ul. Mielczarskiego 23 celem uregulowania należnych należności 2 Urzędu Skarbowego w Łodzi u Senatora Mojżesza odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:
Obuwie męskie skórzane różnych kolorów 80 par, ceną szacunkową 640 złotych.

Z uwagi na to, że licytacja, wyznaczona w pierwszym terminie nie doszła do skutku, wymienione wyżej przedmioty, w myśl § 92 powołanego na wstępie rozporządzenia mogą być sprzedane za cenę niższą od oszacowania.

Zajęte przedmioty można oglądać dnia 7 kwietnia 1937 r. od godz. 10 do godz. 16 w lokalu zobowiązanego Za Kierownika Urzędu Skarbowego (—) St. TYMOWSKI.

Do akt Nr. Km. VII/82/37.
OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. VII-go, Władysław Zaziemski, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Trębackiej Nr. 16 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 1 kwietnia 1937 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ul. Matejki Nr. 9 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 1.000 a mianowicie: maszyna-grempel, która którą można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 13 marca 1937 r.
Komornik (—) Władysław Zaziemski.
Sprawa Binen Zajac p-ko f-mie „J. A. Grinstein”.

Sygnatura V Km. 2222/36.
OBWIESZCZENIE

O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 5-go Leon Wasowski, mający kancelarię w Łodzi przy ul. Narutowicza 10, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że dnia 1 kwietnia 1937 r. od godz. 11-ej rano w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 38 odbędzie się w 2-im terminie licytacja ruchomości, należących do Leopolda Dobrzyńskiego, składających się z kredensu, zegara i pianina, oszacowanych na łączną sumę zł. 700.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 18 marca 1937 r.
Komornik (—) Leon Wasowski.

„Czystość”

przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, troterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi
Czystczenie szyb.
PIOTRKOWSKA 44, telefon 167-45
Ceny konkurencyjne.

Najmilszą
„KARUZELA”
Jest tygodnik przygód ciekawych i wesołych
najnowszy, 13. numer „Karuzeli” zawiera:
Barwne filmy rysunkowe — Wielkanocną grę towarzyską, Powieść — Humor — Rozmaitości ze świata.
Cena 10 groszy.
Wszędzie do nabycia.

MATERIAŁY na sezon wiosenno-letni poleca w dużym wyborze
Damskie i Męskie
L. Naftali Piotrkowska 53 pr. of. I p., tel. 189-61

DR. MED. S. KANTOR
Specj. CHOR. SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH
ul. PIOTRKOWSKA 90
Telef. 129-45.
Przyjmuje od 8—2 i od 6—9 wiecz w niedziele i święta od 8—2 po poł.

LEK.-DTA F. KOPCIEWSKA
przyjmuje od 10—2 i 3 i pół—7
Gdańska 37,
tel. 232-55.

DR. JAN POLAK
CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALLERGICZNE.
Gabinet Elektro- i światłolecznicy
ul. NAWROT N: 7
Tel. 164-21.
Przyjmuje od 5 do 7-cj.

DR. MED. H. LUBICZ
Spec. chor. skórnych, wenerycznych i seksualnych
PRZEPROWADZIŁ SIĘ NA UL. PIŁSUDSKIEGO 69
(Róg Narutowicza) (tel. 141-32)
przyjmuje od 8—10, 12—2 i od 5—8 wiecz., w niedz. i święta od 9—11-cj.

Dr. W. BALICKA
Sienkiewicza 52
(róg Nowrat)
Nr. tel. 194-03
Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od 6—8 wiecz.

DR. MED. H. RÓŻANER
Specjalista chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych
Narutowicza 9,
front, II piętro, tel. 128-98.
Przyjmuje od 9—1 i od 5—9 w.

Wyszedł z druku zeszyt 3/37 r. (marzec).
„PRASA”
MIESIĘCZNIK
Organ Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism.
TREŚĆ ZESZYTU:
Jan Mokrzycki: O udział szkoły w akcji propagandy czytelnictwa.
Pawilon Prasy na Wystawie Międzynarodowej w Paryżu 1937 r.
Reforma w stadium krystalizacji.
Prasoznawstwo w Niemczech.
Eugeniusz Rafalski: Interesy przedsiębiorstw wydawniczych w Anglii.
Szwajcarskie problemy prasowe.
Stefan Heinrich: Inkaso zaległej prenumeraty.
Prasa japońska w chwili obecnej.
Prasa Polska Zagranicą.
Prace Związku Wydawców.
Sprawy Dziennikarskie.
Wykaz dziennikarzy, pracujących na terenie Rzplitej Polskiej oraz korespondentów zagranicznych pism polskich. Warszawa lista Nr. 2 i Pomorze lista Nr. 1
Kronika Krałowa.
Prawo a Prasa.
Prasa na Szerokim Świecie.
CENA ZESZYTU 1 ZŁ.
Do nabycia w administracji „Prasy”, w większych księgarniach i kioskach „Ruchu”.
Prenumerata roczna: w kraju zł. 10.— zagranicą zł. 12.—
Adres administracji: Warszawa, ul. Zgoda 8, m. 4.
Tel. 540-00. Konto rozrachunkowe Nr. 751, Warszawa.

POMOC B. Nusbaumowa LEKARZ - DENTYSTA
Przyjmuje od 5 do 8 po poł.
Piotrkowska 51
TELEF. 121-23.

Pokój umeblowany
DO WYNAJĘCIA, wszelkie wygody, telefon, może być z utrzymaniem lub bez NAWROT 2, fr. II p. m. 31, III-cia brama od rogu Piotrkowskiej.

Kupno i sprzedaż
DRUKARNIA poszukuje w dobrym stanie maszynę do krajania papieru form. 50x70 oraz pedal druk. form. 25x35. Oferty: Drukarnia A. Majerowicz, Koło. 26

Nauka i wychowanie
JEZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielał. Gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 262-70 w godzinach 2—3.

75 GROSZY LEKCJA FRANCUSKIEGO. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Gramatyka, Literatura, Konwersacja. Metoda skrócona dla udających się na studia. Tłumaczenia, Korespondencja. Południowa 20, m.20, I-sza lewa oficyna partei

KLUBOWE fotele kupię okazjynie. Oferty pod „A. O.”. 26

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21, m. 8-a, trocz. 24. dziennie zastać od godz. 4—8 po poł.

Lokale
POSZUKIWANE 3-pokojowe mieszkanie z wygodami. Oferty sub: „Od lipca”.

4 DUŻE wzgl. 5 pok. z kuchnią w spokojnym domu od zaraz szuka. Oferty sub „San”.

DWUCY panów poszukuje pokojowca, miesięcznie, okolice Pomorska, rutowicza. Oferty „L. G.”.

Posady
RATALNE przedsiębiorstwo poszukuje kilku Panów do współpracy (zakład). Oferty sub „Wykwalifikowani”.

POTRZEBNY fryzjer męski i damski od zaraz Andrzeja 10.

Rozmaite
DROBNE ogłoszenia w „Republika” są najlepszym i najtańszym środkiem zainterесowanych w ogłoszeniu. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub lokatora, 2) znaleźć mieszkanie, 3) sprzedać coś, 4) kupić coś, 5) dostać coś, 6) znaleźć pracownika — niechaj wyśle ogłoszenie do „Republiki”.

TRWAŁA ONDULACJA (komplet) wykonuje specjalista w zakładzie zierskim Andrzeja 10. Cena zł. 50.

Zagubione dokumenty
Dnia 24—III—37 r. zagubiono następujące dokumenty: patent na 1937, kartę rzemieślniczą potwierdzoną nie zgłoszenia I-szej instancji, kwoty zastawem elektrowni, dowód tożsamości oraz wszelkie inne papiery, które dla znalazcy nie przedstawiają żadnej wartości. Łaskawy znalazca niech zwróci za wynagrodzeniem 1000 złotych, Zachodnia 16.

SZCZEPANIAK Stanisław zagubił let uczeniowski wyd. przez K. E. 13 zagubił legitymację Funduszu robotniczego.

EUSTACHIUSZ Janeczek, Andrzej 13 zagubił legitymację Funduszu robotniczego.

Uzdrowska
KRYNICKA, Święta Wielkanocna, aktualne w Pensjonacie VOGLA. Właśnie zamówienia celem zarobku wowania pokoi konieczne.

KLISZE do REKLAM GAZETOWYCH, CENNIKÓW, PROSPEKTÓW, ZDJĘCIA FOTOGRAFICZNE, DLA CELOWYCH REPRODUKCYJ, RYSUNKI, PROJEKTY REKLAMOWE, WYDAJNICZE UDZIAŁOWE
R. Rosenhagen 1029
TEL. 111-72

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14, Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24, dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148 i 600-628.

PRENUMERATA „REPUBLIKI”
w Łodzi: zł. 4.—, za odosłanie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.— „Republika” i „Express” w Łodzi z odosłaniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm x 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 29 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisywe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Sluszne reklamacje beda uwzględniane, o ile wniesione beda najpóźniej w ciągu tygodnia lub ukazania sie pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniały treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.